BIULETYN GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁUKOWEJ

GONIEC ŁUKOWEJ

ROK 19, NR 3 (119) CENA 6 ZŁ

POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!
NA SZCZĘŚCIE, NA ZDROWIE,
NA TEN NOWY ROK!
OBY ZGODA NA ŚWIECIE ZAGOŚCIŁA
I ZARAZA NAS OPUŚCIŁA!

NA DUNAJ!

ISSN 2720-0213

DYPLOM LAUREATA

DLA

Zespołu Śpiewaczego z Łukowej IV

KAZIMIERZ DOLNY NAD WISŁĄ / 27-29 SIERPNIA 2021 r.

PANIE Z ZESPOŁU ŚPIEWACZEGO Z ŁUKOWEJ IV REPREZENTUJĄCE GMINNY OŚRODEK KULTURY W ŁUKOWEJ ZNALAZŁY SIĘ WŚRÓD LAUREATÓW TEGOROCZNEGO 55. OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU W KAZIMIERZU DOLNYM **ZDOBYWAJĄC I MIEJSCE W SWOJEJ KATEGORII.**

— 9 —

Przychodzę do Ciebie, Jezu, do Twojej ubogiej stajenki,
do stóp świętego Józefa i tej Najświętszej Panienki,
przychodzę do Ciebie, Jezu, choć niemam darów nic wcale,
a Twego żłóbka chcę złożyć prośby pokorne i żale.

W Noc Noworoczną Ty słuchasz, o co prosimy Cię, ludzie,
więc proszę za znękanymi, którzy w codziennym swym trudzie
poskarżyć się nie umieją na to, co serce ich boli,
o Jezu, słodki mój Jezu, ulituj się ich doli.

Tak mi jest żal, o Jezusie, że tyle w świecie cierpienia,
spraw, niechaj łaska Twa słodka w radość tę rychło rozmienia,
o przyjdź z pomocą cierpiącym, sierotom, smutnym, skrzywdzo-
i chorym i konającym, znękanym i opuszczonym. [nym

Przychodzę do Ciebie, Jezu, do Twojej ubogiej stajenki,
abyś ukoił zgryzoty skinieniem Twej słodkiej ręki,
byś błogosławił światu w tę noc, gdy dzwony biją...
...módl się za nami do Syna, o Matko Boża, Maryjo!

ST. KOSSUTHÓWNA.

Skan z Gazety Niedzielnej z 1931 roku, własność p. Macieja Kurowskiego, mieszkańca Łukowej zm. w 1985 r.

Miłość musi być próbowana, jak złoto w ogniu

O spędzonym w więzieniu Bożym Narodzeniu Prymasa i nie tylko

Niewątpliwie najważniejszym dla Polski i Kościoła wydarzeniem w mijającym 2021 roku była beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia. Historyczna uroczystość odbyła się w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie dnia 12 września 2021 roku tj. w 338. rocznicę Victorii Wiedeńskiej i rocznicę ostatniego pobytu Prymasa na Jasnej Górze. Ks. kardynał Marcello Semeraro, delegat papieski, który przewodniczył liturgii, podkreślił, że „Nowy Błogosławiony kierował odważnie, wytrwale i zdecydowanie łodzią Kościoła w Polsce, przeciwstawiając ideologii, która odczłowiecza i oddala człowieka od pełni życia, prawdę zawartą w Ewangelii Chrystusa wiernie przeżywaną i realizowaną. W niczym się nie oszczędzał, znosił wszelkie upokorzenia i cierpienia, których punktem kulminacyjnym były trzy lata spędzone w wiezieniu od 1953 roku do 1956".

Warto podkreślić, że w ołtarzu głównym Świątyni Opatrzności była wyeksponowana Ikona Matki Bożej Jasnogórskiej, która peregrynowała po polskich parafiach od 1957 roku.

Miałam szczęście uczestniczyć w Warszawie w tej szczególnej Beatyfikacji, tak długo oczekiwanej i upragnionej dla naszej Ojczyzny. W tramwajach podążający na ceremonię ludzie czuli podniosłość chwili. Każdy był niezwykle skupiony i radosny. Szkoda tylko, że tak mało osób mogło wziąć udział, w tej ważnej dla naszego kraju i Kościoła, uroczystości. Trzeba było mocno się „nagimnastykować", żeby zdobyć wejściówkę.

Teraz ważne, żeby prosić Błogosławionego Prymasa o zgodę i jedność w naszym narodzie, a także potrzebną pomoc w obronie naszych granic i o zachowanie suwerenności.

Znakami na naszym terenie ogromnego szacunku i wdzięczności dla bł. kard. Stefana Wyszyńskiego są tablice dębowe, które pojawiły się przy drogach wojewódzkich z napisem „Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce". Wskazują one jednocześnie na największy w Polsce cmentarz partyzancki w Osuchach.

Prymas wypowiedział te słowa podczas Mszy św. sprawowanej w Kościele św. Anny w Warszawie, przed Jego nocnym aresztowaniem z 25 na 26 września 1953 roku: „*Gdy będę w więzieniu, a powiedzą Wam, że Prymas zdradził sprawy Boże – nie wierzcie. (...) Gdy będą mówili, że Prymas działa przeciwko Narodowi i własnej Ojczyźnie – nie wierzcie. Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce".*

O aresztowaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego zadecydowali przebywający w ZSRR Bolesław Bierut i Franciszek Mazur w porozumieniu z kierownictwem radzieckim.

W miejscu Swojego pierwszego uwięzienia tj. w Rywałdzie Królewskim, Prymas był przetrzymywany przez kilkanaście dni. Nie mógł opuszczać pokoju (jedynie do łazienki, na piętrze), ani wyglądać przez okno, bo szyby okien zostały zaklejone papierami. Dzień i noc więźnia pilnowało ok. 20 funkcjonariuszy UB. *„Nie opuszczają korytarza i w dzień, i w nocy; skrzypiące kroki słyszę cały dzień. Brak nam światła. Jeden z młodych ludzi usadza się na noc na koślawym krzesełku pod drzwiami i tu, przy kopcącej lampce albo przy świecach ołtarzowych, czyta książki. Na podwórzu gospodarczym stale przebywa kilku młodych ludzi, którzy nie spuszczają oczu z moich okien. Zresztą, są grzeczni i trzymają się na odległość"* – notował Prymas w „Zapiskach więziennych".

Najbardziej bolesne było to, że nie mógł odprawiać Mszy św. „Upominam się o możność odprawiania *Mszy św. Dowiaduję się, że do kościoła nie będę mógł chodzić. Wobec tego proszę o przybory do Mszy św., którą chcę odprawiać w celi. Wszak mogą je przynieść z sąsiedniego kościoła. Sprzętów nie otrzymałem"*. Pierwszą Mszę św. sprawował w swej celi dopiero 1 października. 4 października 1953 r., w niedzielę, zanotował: *„Dziś „erygowałem" sobie Drogę Krzyżową, pisząc na ścianach, ołówkiem, nazwy stacji Męki Pańskiej i oznaczając je krzyżykiem".*

Należy przy tej okazji podkreślić, że wierne kopie tych zapisów kolejnych stacji drogi krzyżowej można znaleźć podążając szlakiem Partyzanckiej Drogi Krzyżowej kard. Stefana Wyszyńskiego w Osuchach. Upamiętniają one pobyt biskupa lubelskiego, późniejszego Prymasa, na cmentarzu w Osuchach w 1947 roku.

Drugim miejscem odosobnienia Prymasa Tysiąclecia był Stoczek koło Lidzbarka Warmińskiego. Tam 8 grudnia 1953 r. złożony został akt osobistego oddania się kard. Wyszyńskiego - Matce Bożej w macierzyńską niewolę miłości.

„Święta Maryjo, Bogurodzico Dziewico, *obieram sobie dzisiaj Ciebie za Panią, Orędowniczkę, Patronkę, Opiekunkę i Matkę moją. Postanawiam sobie mocno i przyrzekam, że Cię nigdy nie opuszczę, nie powiem i nie uczynię nic przeciwko Tobie. Nie pozwolę nigdy, aby inni cokolwiek czynili, co uwłaczałoby czci Twojej. Błagam Cię, przyjmij mnie na zawsze za sługę i dziecko swoje. Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach duszy i ciała oraz w pracy kapłańskiej dla innych. Oddaję się Tobie, Maryjo, całkowicie w niewolę, a jako Twój niewolnik poświęcam Ci ciało i duszę moją, dobra wewnętrzne i zewnętrzne, nawet wartość dobrych uczynków moich, zarówno przeszłych jak obecnych i przyszłych, pozostawiając Ci całkowite i zupełne prawo rozporządzania mną i wszystkim bez wyjątku, co do mnie należy, według Twego upodobania, ku większej chwale Boga, w czasie i w wieczności. Pragnę przez Ciebie, z Tobą, w Tobie i dla Ciebie stać się niewolnikiem całkowitym Syna Twojego, któremu Ty, o Matko, oddaj mnie w niewolę, jak ja Tobie oddałem się w niewolę. Wszystko, cokolwiek czynić będę, przez Twoje Ręce Niepokalane, Pośredniczko łask wszelkich, oddaję ku chwale Trójcy Świętej – Soli Deo! Maryjo Jasnogórska, nie opuszczaj mnie w pracy codziennej i okaż swe czyste Oblicze w godzinę śmierci mojej. Amen".*

Oryginalny rękopis tego Aktu, wkomponowany w relikwiarz, towarzyszył uroczystościom Beatyfikacyjnym Prymasa 12 września 2021 roku w Warszawie.

Także w wiezieniu w Stoczku kard. Stefan Wyszyński przeżywa Swoje pierwsze Boże Narodzenie, które wypadało dokładnie trzy miesiące po jego aresztowaniu. Przebywając tam razem z księdzem Stanisławem Skorodeckim, siostrą Leonią Graczyk i około setką strażników pisał w dzień wigilijny:

„W naszej rodzinie domowej – pogodnie i świątecznie. Wzmacniamy się modlitwą i staramy się o to, by nie pokazywać Ojcu Niebieskiemu i Matce Bożej smutnych twarzy. Tyle dziś radości w niebie i na ziemi; czyż można zamącać tę harmonię naszą sprawą? Nasi opiekunowie są poważni, zachowują się bardzo grzecznie i cicho".

Owo „staramy się" miało swoje głębokie uzasadnienie. Nie chodziło tylko o sam fakt uwięzienia, ale o szykany jakich doznawał autor tych słów. Tydzień wcześniej otrzymał z domu paczkę, w której nie było listu od ojca. Czy tata nie odpisywał na jego listy, bo był chory, czy też po prostu komuniści blokowali korespondencję między nimi? Prymas domyślał się, że raczej to drugie, ale to nie zmniejszało jego niepokoju o ojca i jego stan, szczególnie, że był to już człowiek starszy i schorowany. Miał jeszcze nadzieję, że w tym wyjątkowym czasie, gdy rodziny spotykają się przy wigilijnym stole i łamią się opłatkiem, władze przepuszczą list od taty. Jednak tak się nie stało.

„Tę chęć okazania mi swej przewagi wybaczam swoim opiekunom" – zapisał. – *„Nie zmuszą mnie niczym do tego, bym ich nienawidził".*

31 grudnia 1953 roku w Swoich zapiskach kończących rok Prymas Wyszyński notuje: „*Człowiek który już ma Dzieciątko Boże może wejść z Nim we wszystkie nasze dzienne sprawy(...). Przez trzy dni świąteczne urządziliśmy sobie „wieczór kolęd" przy małej choince, która wynalazł w ogrodzie ks Stanisław. Przypomnieliśmy sobie przeszło 40 kolęd śpiewając po 2 – 3 zwrotki jedna za drugą. Spędziliśmy razem całe popołudnia szukając w śpiewie łączności z radującym się Kościołem świętym"*

Tydzień później, w pierwszy dzień Nowego Roku 1954 przechadzając się po ogrodzie z księdzem Skorodeckim usłyszeli słabe odgłosy muzyki i śpiewu.

„Nigdy dotąd nie dotarł do nas żaden żywy, ludzki znak życia religijnego ze świątyni, która przylega do naszego więzienia. Powoli rozróżniamy melodię kolędy:„Pójdźmy wszyscy do stajenki". Śpiewa lud, towarzyszą organy. Przy bardzo pilnym nadsłuchiwaniu docierają do nas jedynie zrozumiałe słowa: „Coś się narodził tej nocy, byś nas wyrwał z czarta mocy".

Każde z tych wydarzeń – samych w sobie drobnych i zdawałoby się nieistotnych – Prymas traktował jako swoiste prezenty

od Pana Boga, pocieszenie w cierpieniu. Jednocześnie nie tracił nadziei, że jego sytuacja ulegnie zmianie na lepsze. Przecież był wiernym synem Maryi.

W czwartym miejscu swojego uwięzienia, w Komańczy, Ksiądz Prymas pisze tekst Ślubów Jasnogórskich będących programem moralnego przygotowania narodu na Milenium Chrztu Polski. 26 sierpnia 1956 roku w obecności prawie miliona Polaków odczytuje te Śluby, w Częstochowie, w imieniu uwiezionego Prymasa, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski ks. bp Klepacz. Miesiąc później, po przyrzeczeniu przez przedstawicieli rządu, przywrócenia Kościołowi głównych praw i naprawieniu krzywd, kard. Wyszyński wraca, na prośbę władz, do Warszawy i obejmuje wszystkie swoje funkcje kościelne.

Zaraz po opuszczeniu aresztu zrodziła się w sercu i umyśle kard. Wyszyńskiego myśl peregrynacji Obrazu Jasnogórskiego po wszystkich polskich parafiach. 29 sierpnia 1957 roku decyzją Episkopatu Polski rozpoczęła się pierwsza peregrynacja, która trwała do 12 października 1980 roku. Po aresztowaniu Obrazu 20 czerwca 1966 roku, przez oddział Milicji Obywatelskiej, Nawiedzenie aż do roku 1972 odbywało się w Symbolach pustych ram, świecy i Ewangeliarza. Matka Boża przybyła do naszej, wtedy jeszcze lubelskiej diecezji, w godzinach wieczornych 7 sierpnia 1971 roku. Powitanie miało miejsce w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Tomaszowie Lubelskim. Uroczystościom przewodniczył i kazanie wygłosił Prymas Polski Stefan Wyszyński. Wśród celebransów był obecny kard. Karol Wojtyła i ks. Jan Śrutwa, późniejszy pierwszy Ordynariusz naszej Diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej. Zachowało się zdjęcie z tej uroczystości, które dzięki uprzejmości JE ks. bpa Śrutwy prezentujemy.

22 i 23 sierpnia 1971 roku Maryja w Swoich Symbolach nawiedziła Parafię Łukowa. W kronice parafialnej znajduje się obszerna relacja Ks. Proboszcza Józefa Pajórka z przygotowań parafialnych i uroczystości. Parafia w tym czasie organizowała też bardzo dużo pielgrzymek do Częstochowy. Z okazji 50 - lecia peregrynacji Matki Bożej w naszej parafii i gminie przygotowany został przez panią dyrektor GOK Wiesławę Kubów i Panią Alicję Monasterską okolicznościowy kalendarz na 2022 rok. Znajdą się w nim zdjęcia łukowskiego fotografa pana Stanisława Stańskiego, które w tym roku były już prezentowane w Pisklakach 22 sierpnia podczas dożynek gminno – parafialnych.

Opr. W. Kubów

Prymas Wyszyński z Kardynałem Wojtyłą, Tomaszów Lubelski, sierpień 1971

Powitanie Matki Bożej w Symbolach - w imieniu Parafii Łukowa wita ks. Władysław Kowalik

100. lat temu było nas o 2283 osoby więcej!

Przedstawiamy Państwu skan zestawienia ludności Gminy Łukowa sprzed 100 lat i dla porównania stan ludności Gminy Łukowa na dzień 30 listopada 2021 r. Jak widać niektóre wsie bardzo się wyludniły, niektóre są teraz niezamieszkane.

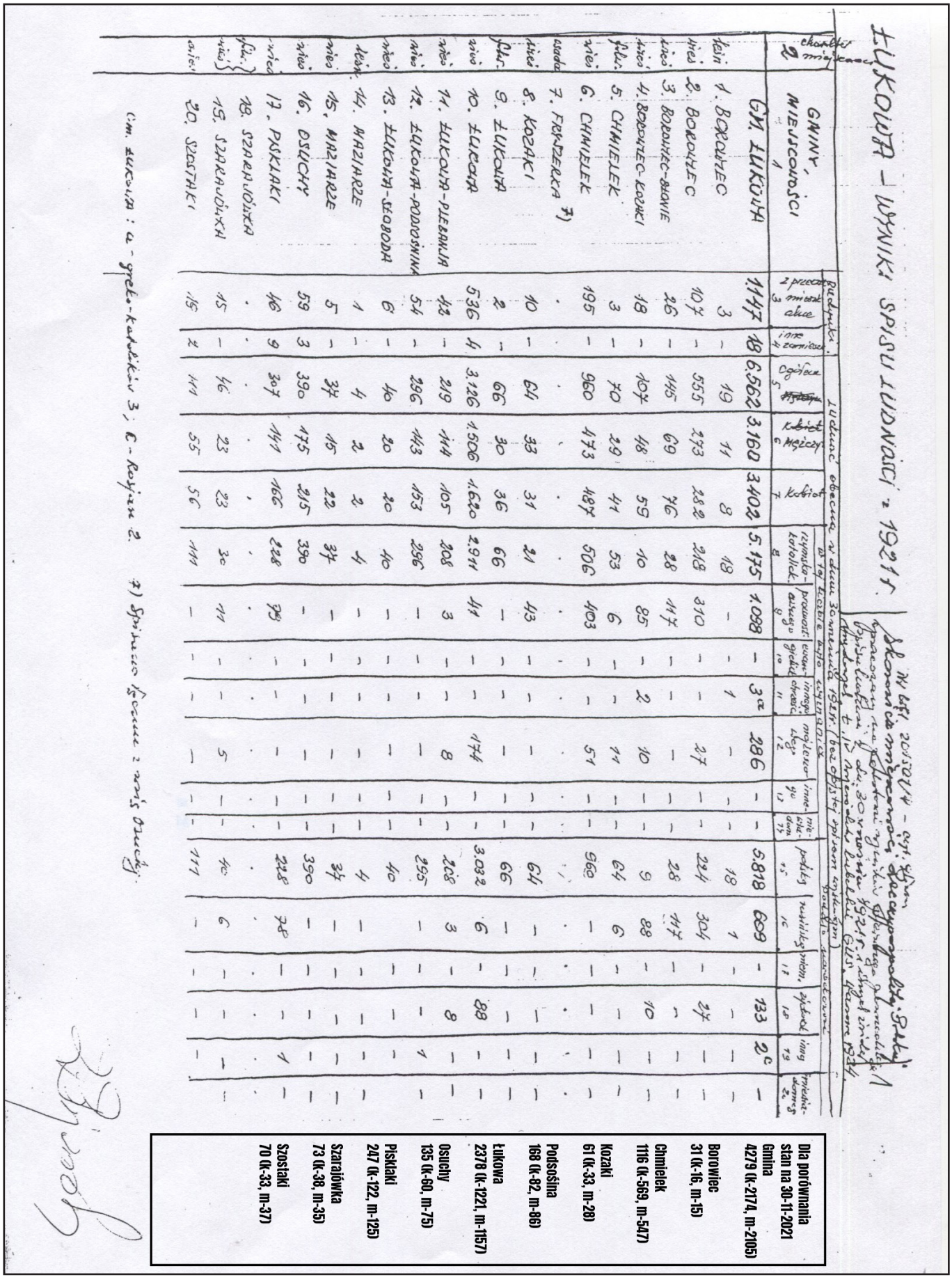

ŁUKOWA – WYNIKI SPISU LUDNOŚCI z 1921 r.

Dla porównania
stan na 30-11-2021
Gmina
4279 (k-2174, m-2105)
Borowiec
31 (k-16, m-15)
Chmielek
116 (k-569, m-547)
Kozaki
61 (k-33, m-28)
Podsośina
168 (k-82, m-86)
Łukowa
2378 (k-1221, m-1157)
Osuchy
135 (k-60, m-75)
Piskłaki
247 (k-122, m-125)
Szaraiówka
73 (k-38, m-35)
Szostaki
70 (k-33, m-37)

100 lat temu Mieszkańcami Gm. Łukowa byli: Polacy (5 818 osób), Ukraińcy (609 osób) oraz 133 osoby narodowości żydowskiej

90 lat temu w Parafii Łukowa

Zapiski Ks. Proboszcza Liwerskiego na podstawie Kroniki Parafialnej (wybór)

Rok 1931

Dnia 4 stycznia Niedziela

Po nieszporach odbyło się posiedzenie S.M.P. (tj. Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej) na którem omówiono sprawę urządzenia w dniu 2 lutego wieczornicy abstynenckiej. Poszczególni druhowie i druhny otrzymali role.

Dnia 2 lutego

Po nabożeństwie i kazaniu o szkodliwości alkoholizmu odbyła się o g. 6ej wieczór wieczornica abstynencka zorganizowana przez S.M.P. Odczyt wygłosił p. dr. Kraczek z Tarnogrodu, młodzież zaś odegrała sztukę sceniczną p.t. „Bój o karczmę" a chór kościelny odśpiewał kilka pieśni okolicznościowych na 4 głosy.

Po wieczornicy ks. proboszcz zaproponował założenie w Łukowej oddziału Tow. Wstrzemięźliwości. Inicjatywa była przyjęta przez zebranych serdecznie, wywody prelegenta o wybranych skutkach alkoholizmu i zachęta ks. proboszcza wzbudziły zainteresowanie kwestją pijaństwa, do Towarzystwa jednak zgłosili swoje przystąpienie jedynie druhowie i druhy S.M.P., ze starszych zaś zapisało się zaledwie 5 osób. Zdecydowano, że Tow. Wstrzemięźliwości w Łukowej absolutnie powstać musi. Wioska i okolice oddają się pijaństwu w zastraszający sposób. Dr. Kraczek zapowiada, że dążyć będzie do zniesienia monopolu w Łukowej.

Dnia 15 lutego Niedziela

Po sumie odprawione zostały modły na intencję Ojca św. Piusa XI z powodu dziewiątej rocznicy Jego koronacji, o godzinie zaś 7ej wieczorem odbyła się w remizie strażackiej uroczysta Akademja Papieska.

Odczyt na Akademji wygłosił p. Piotr Adamiec, kierownik miejscowej szkoły, śpiewy wykonały chóry kościelny i S.M.P. pod batutą p. Lucjana Czaporowskiego, deklamowały dzieci szkolne z Łukowej.

Ludność uroczystości takich jeszcze nie docenia, na trzytysięczną wioskę zebrało się zaledwie 150 osób, głównie młodzieży i dzieci, inteligencja miejscowa poza kilkoma wyjątkami udziału w akademji również nie wzięła, choć Komitet rozesłał zaproszenia imienne.

Dnia 30 III – 4 IV. Wielki Tydzień

1) W poniedziałek, wtorek i środę spowiedź trwała przez cały dzień, we czwartek zaś do g. 9ej

2) O g. 9ej nabożeństwo wielko-czwartkowe. Ciemnica została urządzona w skarbcu. Do Komunji św. przystąpiło około 800 osób.

3) W Wielki Piątek nabożeństwo o g. 8ej. Po nabożeństwie odbyła się procesja do nowo ufundowanego grobu, przedstawiającego wnękę kamienną, widok Jerozolimy i Kalwarji i postać Chrystusa Pana. Adorację przy grobie sprawowali tercjarze i chłopcy z kółka ministrantów.

4) W Wielką Sobotę po nabożeństwie ks. proboszcz wyjechał poświęcić ciasto do Chmielka, Pisklak, Szostaków, Podsośniny, Osuch i Babic.

Dnia 5 kwietnia Wielkanoc

Rezurekcja odbyła się o g. 5ej rano, poczem ks. proboszcz wygłosił kazanie i odprawił Mszę św. śpiewaną.

Suma z kazaniem o g. 10ej, nieszpory o g. 4ej.

Dnia 12 maja

Rozpoczęła się katechizacja, która się odbywać będzie dwa razy tygodniowo – we wtorki i piątki w godzinach popołudniowych w powodu nauki szkolnej.

Dnia 17 maja

Odbyło się walne zebranie parafialne w sprawie opodatkowania się na ogrodzenie cmentarza. Wniosek Rady Kościelnej o uchwalenie 50-groszowego podatku od morgi ornej ziemi większością głosów upadł. Ks. proboszcz oświadczył na zebraniu, że odtąd ani on ani Rada Kościelna za smutny stan cmentarza odpowiadać nie będą, odpowiedzialność bowiem spada na tych, którzy wniosek ten odrzucili.

Dnia 4 czerwca

Uroczystość Bożego Ciała. Nabożeństwo z kazaniem odbyło się o g. 10ej rano. Poczem procesja udała się na wioskę. Przy wikarjacie ołtarz urządziła młodzież ze S.M.P., przy poczcie Straż Ogniowa, przy domu Matysiaka – zgromadzenie III Zakonu, przy domu Klechy – grono nauczycielskie i dziatwa szkolna z Łukowej.W ciągu oktawy Bożego Ciała nabożeństwa odbywały się rano o 7ej wieczór – 19ej.

Dnia 21 czerwca 1 Komunja św.

O g. 8.30 odbyła się pierwsza Komunja św. Ks. Proboszcz przemówił do dzieci przed Komunją św. i po Komunji św. Porządek na kościele utrzymywali p.p. nauczyciele wraz z kierownikiem p. Adamcem.

Do Komunji św. przystąpiło 92 dzieci. O g. 14ej odbyła się procesja i poświęcenie pól w Łukowej.

Ks. Liwerski z łukowską młodzieżą 1948 rok

Dnia 1 listopada

Nieszpory o g. 9 ½, po nieszporach żałobnych procesja na cmentarz. Na cmentarzu mowę okolicznościową wygłosił ks. proboszcz.

Dnia 6 listopada

O g. 8ej wotywa do Najśw. Serca Jezusowego, o g. 11ej zebranie tercjarskie, wieczorem o g. 4ej pierwsza nowenna do św. Stanisława Kostki w następującym porządku: wystawienie Najśw. Sakr., liturgia do MB, Pod Twoja obronę, czytanka, modlitwy odpustowe do św. Stanisława Kostki i zakończenie. W ten sam sposób i o tej samej godzinie nowenna była odprawiana do 14 b.m. włącznie.

Dnia 15 listopada

Suma z wystawieniem Najśw. Sakr. i procesją z racji święta młodzieży.Wieczorem w sali remizy strażackiej odbyła się staraniem S.M.P. uroczysta akademja ku czci św. Stanisława Kostki. Udział w akademji młodzieży i starszych był bardzo liczny.

Dnia 4 grudnia

O g. 8ej wotywa do Najśw. Serca Jezusowego, potem zebranie 3 zakonu. Na zebraniu wygłosił konferencję O. Dyrektor, zebrani zaś postanowili złożyć składki na pozostające w nędzy kobiety: Bosakową i Zwolińską.

Dnia 25 – 27 grudnia

Święta Bożego Narodzenia. Na pasterce była obecna przeważnie młodzież, Kościół całkowicie zapełniając. Na Mszy św. porannej i na sumie zgromadziła się ludność bardzo licznie.

W niedzielę dn. 27 Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej urządziło przedstawienie w sali remizy strażackiej.

Dwa budżety Gminy

Budżet z 1932 roku i planowany na 2022 rok

*S*kład Rady Gminy z 1932 roku:

Wójt – Stanisław Dzikoń

Radni: Andrzej Rybak, Maciej,Kożuszek, Stefan Makuszyński, Franciszek Osuch, Jan Jeleń, Franciszek Grzywa, Michał Grabowski, Józef Kniaź, Wawrzyniec Kopciuch, Józef Leńczuk, Marcin Huba, Antoni Osuch.

W Protokóle posiedzenia Rady Gminy Łukowa w dniu 5 stycznia 1932 r., w PORZĄDKU OBRAD w punkcie 2 czytamy - Uchwalenie budżetu gminnego i szkolnego w wydatkach i dochodach na rok 1932/33.

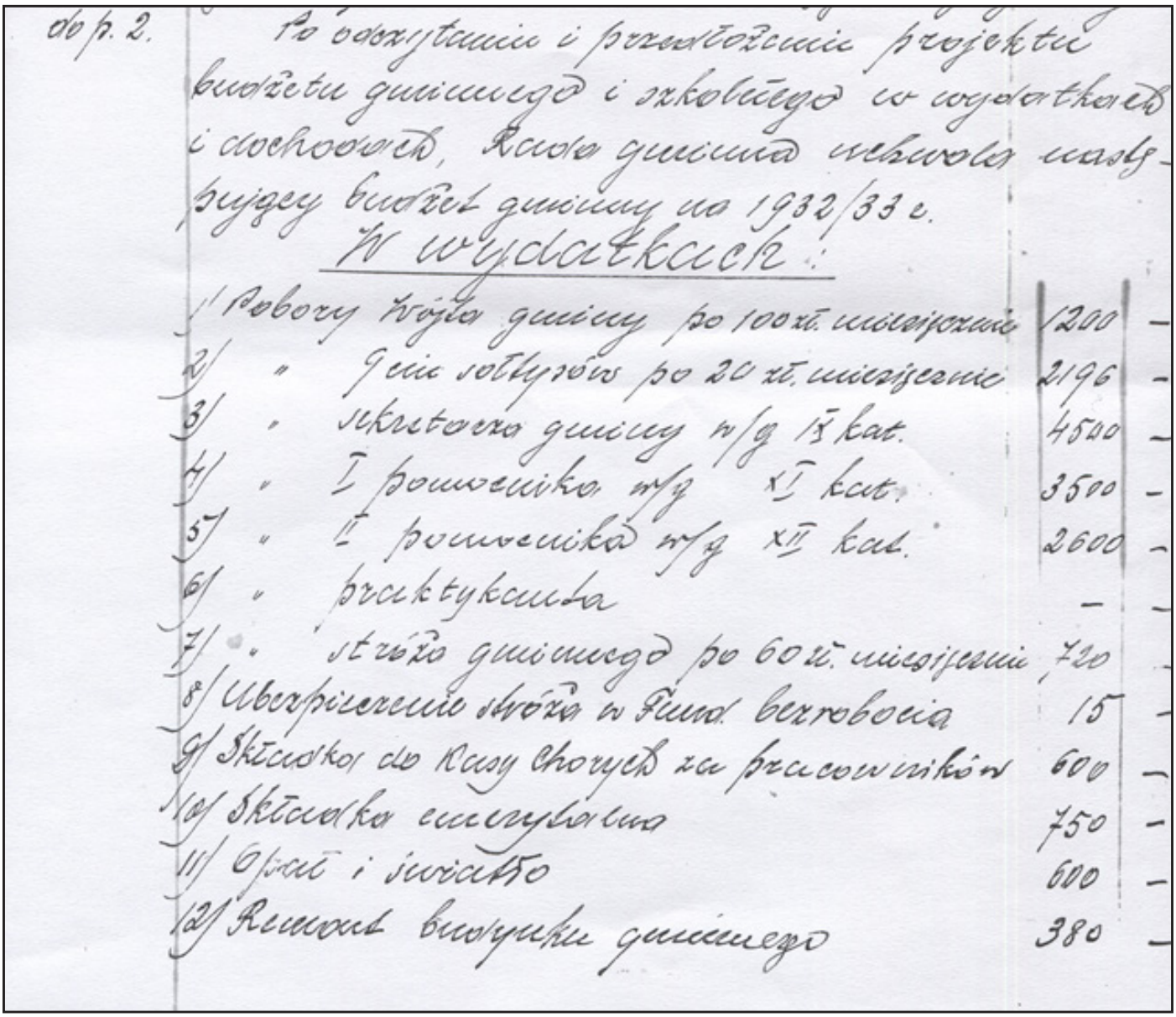

do p. 2. Po odczytaniu i przerobieniu projektu budżetu gminnego i szkolnego w wydatkach i dochodach, Rada gminna uchwaliła niżej budżet gminny na 1932/33 r.

W wydatkach:

1/	Poborcy Wójta gminy po 100 zł. miesięcznie	1200 —
2/	" Gmin sołtysów po 20 zł. miesięcznie	2196 —
3/	" sekretarza gminy w/g IX kat.	4500 —
4/	" I pomocnika w/g X kat.	3500 —
5/	" II pomocnika w/g XII kat.	2600 —
6/	" praktykanta	— —
7/	" stróża gminnego po 60 zł. miesięcznie	720 —
8/	Ubezpieczenie stróża w Fund. bezrobocia	15 —
9/	Składka do Kasy Chorych za pracowników	600 —
10/	Składka emerytalna	750 —
11/	Opał i świecatło	600 —
12/	Remont budynku gminnego	380 —

Na budżet Gminy Łukowa sprzed 90 lat składają się wydatki, te przedstawione powyżej i np. czyszczenie kominów, uzupełnienie biblioteki gminnej (już wtedy działała!), wydatki kancelaryjne, ubezpieczenie budynków, spłata pożyczki amortyzacyjnej, koszty poboru wojskowego, szczepień ochronnych, dezynfekcji, koszty kaucyjne za biednych, koszty utrzymania 4 sierot. Przeznaczono pieniądze na kółka, straż ogniową, dla Policji Państwowej.

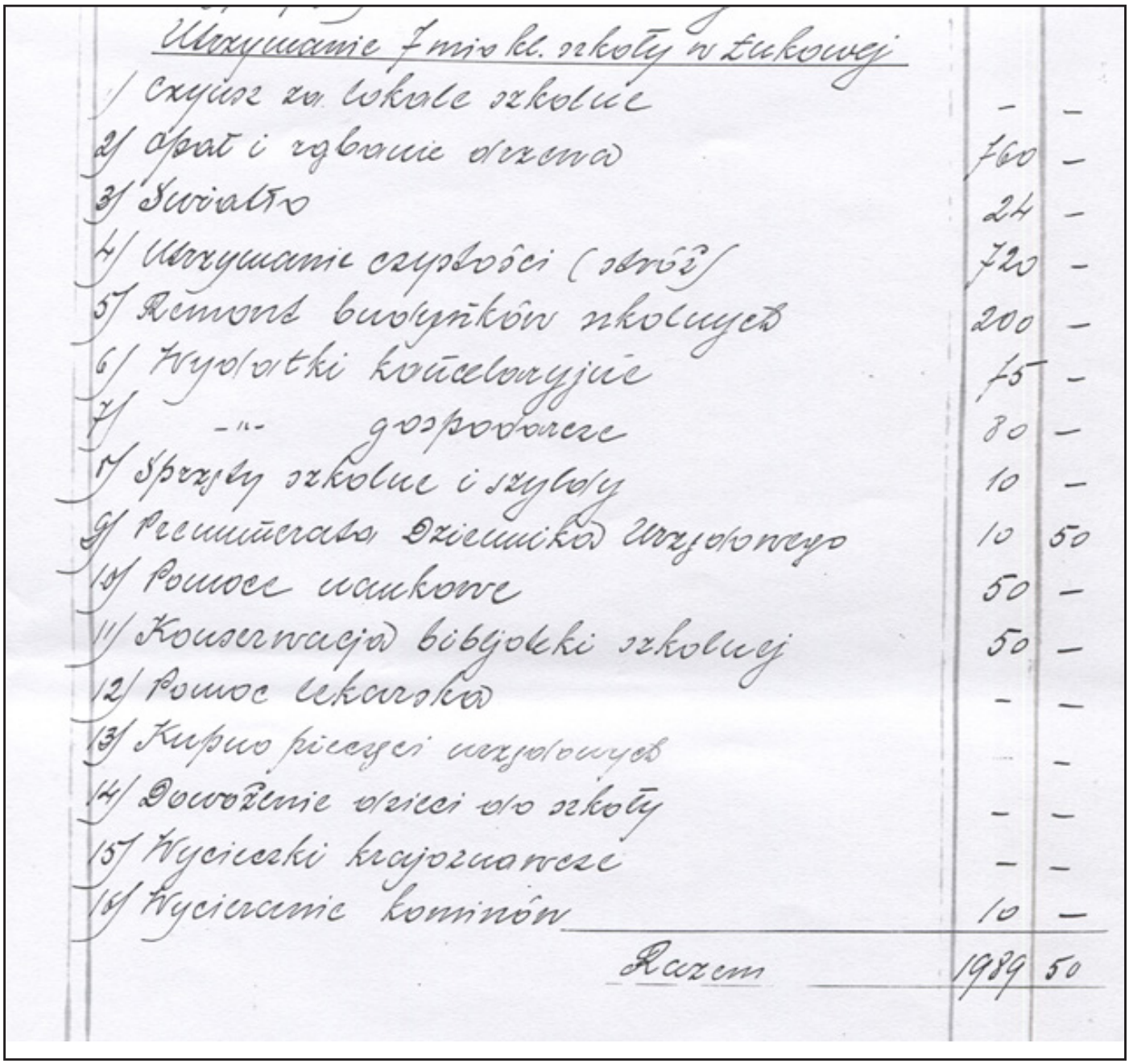

Utrzymanie 7mio kl. szkoły w Łukowej

1/ czynsz za lokale szkolne	–	–
2/ opał i oświetlenie drzewa	760	–
3/ światło	24	–
4/ utrzymanie czystości (sprzęt)	720	–
5/ Remont budynków szkolnych	200	–
6/ wydatki kancelaryjne	75	–
7/ – " – gospodarcze	80	–
8/ sprzęty szkolne i szyldy	10	–
9/ ubezpieczenie dzieci od wypadków	10	50
10/ pomoce naukowe	50	–
11/ konserwacja biblioteki szkolnej	50	–
12/ pomoc lekarska	–	–
13/ kupno piecyki węglowych		–
14/ dowożenie dzieci do szkoły	–	–
15/ wycieczki krajoznawcze	–	–
16/ wycieranie kominów	10	–
Razem	1989	50

Budżet ustalony został na utrzymanie 5 szkół: w Łukowej (1989,50, jak widać powyżej), Chmielku (942,50), Pisklakach (456,50), Osuchach (735,50), Borowcu (708,50).

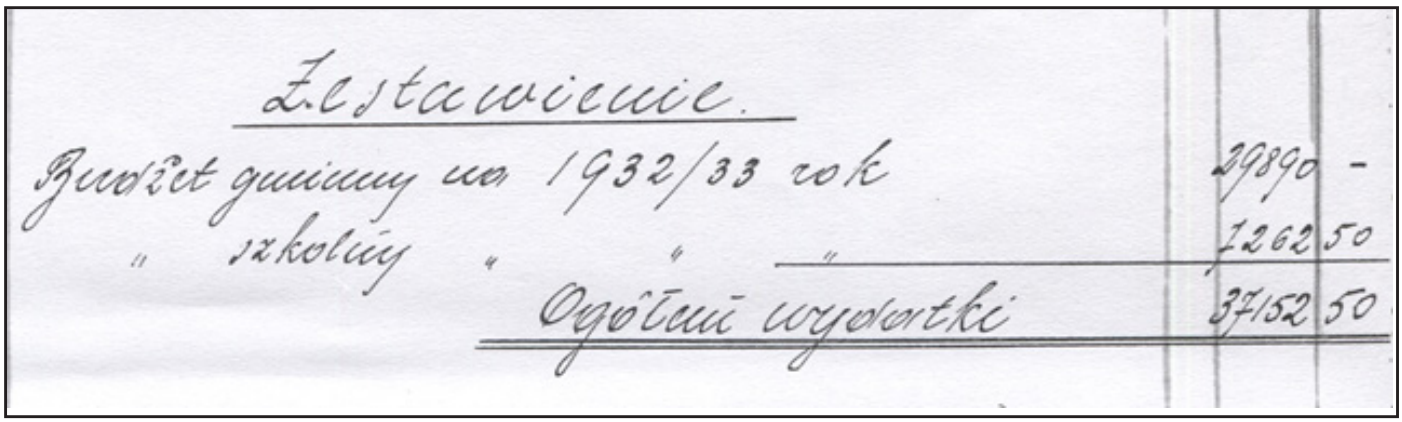

Zestawienie.

Budżet gminny na 1932/33 rok	2989	–
" szkolny " " "	1262	50
Ogólem wydatki	37152	50

Jeżeli są wydatki muszą być też przychody, aby owe wydatki pokryć.

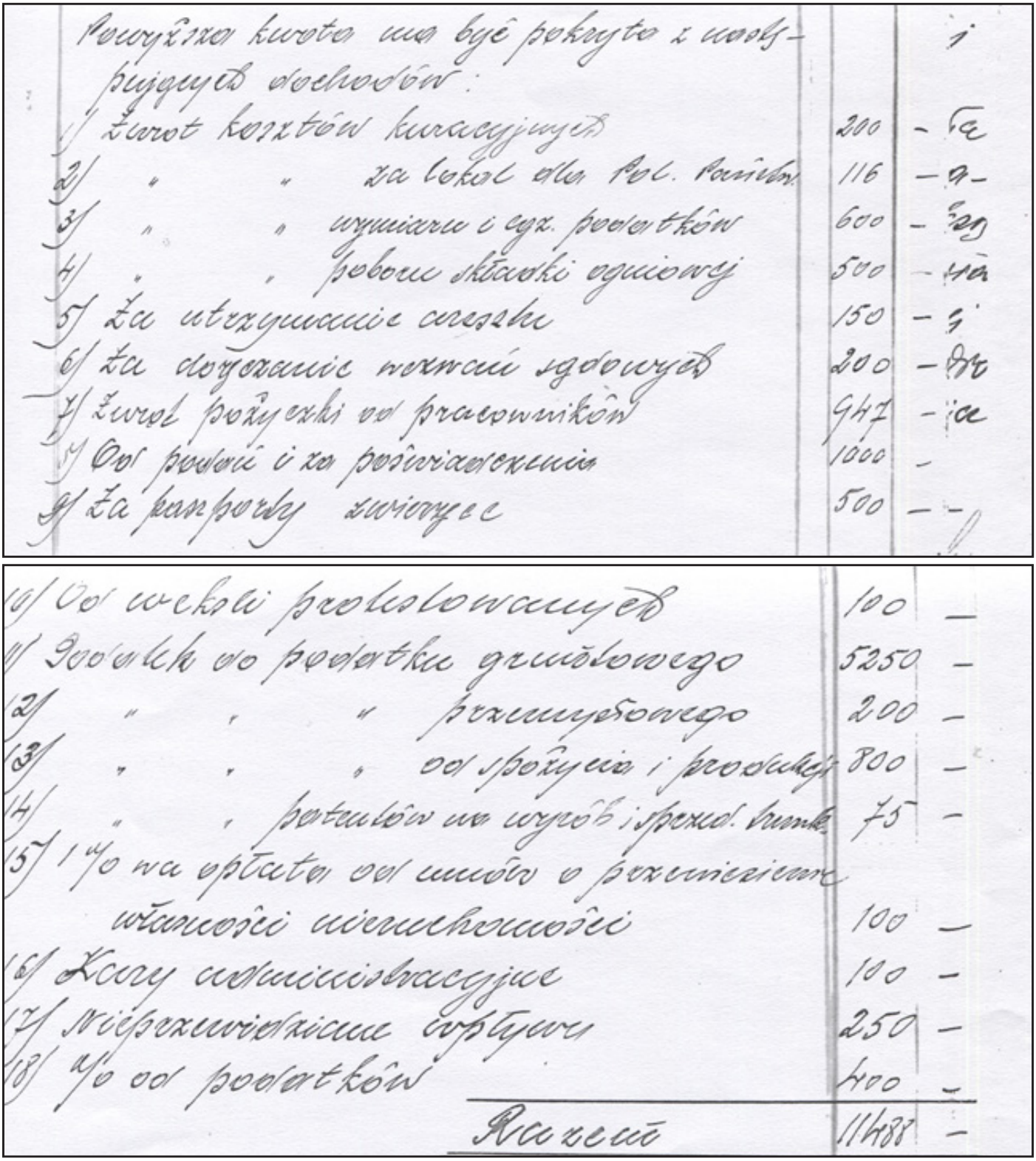

Powyższa kwota ma być pokryta z następujących dochodów:		
1/ Zwrot kosztów kuracyjnych	200	–
2/ " " za lokal dla Pol. Państw.	116	–
3/ " " wymiaru i egz. podatków	600	–
4/ " " poboru składki ogniowej	500	–
5/ Za utrzymanie aresztu	150	–
6/ Za doręczanie wezwań sądowych	200	–
7/ Zwrot pożyczki od pracowników	947	–
8/ Od podań i za poświadczenia	1000	–
9/ Za paszporty zwierzęce	500	–
10/ Od weksli protestowanych	100	–
11/ Dodatek do podatku gruntowego	5250	–
12/ " " " przemysłowego	200	–
13/ " " " od spożycia i produkcji	800	–
14/ " " patentów na wyrób i sprzed. trunk.	75	–
15/ 1% na opłata od umów o przeniesienie własności nieruchomości	100	–
16/ Kary administracyjne	100	–
17/ Nieprzewidziane wpływy	250	–
18/ % od podatków	400	–
Razem	11488	–

11.488 złoty to dochody planowane 90 lat temu. Różnicę, znaczną, bo 25.664,50 (37.152,50 – 11.488,00) planowano pokryć podatkiem wyrównawczym i opłatami kancelaryjnymi. A były to opłaty od wystawienia m.in.: zaświadczenia do Notariusza o sprzedaży majątku, zaświadczenia o tożsamości, w sprawach wojskowych, wyciągi z ksiąg ludności, pozwolenia na budowę, za poświadczenie substytucji, za paszporty zwierzęce.

W PROJEKCIE BUDŻETU NA 2022 ROK

(propozycja budżetu z 30-11-2021), w wydatkach czytamy: Rolnictwo i leśnictwo – 9.221.260,00 zł, Transport i łączność – 2.160.348,00 zł, Gospodarka mieszkaniowa i działalność usługowa – 327.000,00 zł, Administracja publiczna - 2.044.805,00 zł, Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa – 226.930,00 zł. Dalszym ważnym wydatkiem jest oświata i wychowanie, na które przeznaczono 6.342.004,00 zł Suma ta ma za zadanie utrzymanie dwu szkół z oddziałami przedszkolnymi, przedszkola, za które płaci gmina, dowóz uczniów, składki i wynagrodzenia, usługi i remonty, dokształcanie kadry nauczycielskiej. W 2022 roku na ochronę zdrowia, pomoc społeczną i rodzinę przeznaczono 4.921.913,00 zł, Gospodarka komunalna i ochrona środowiska – 3.629.826,16, Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, biblioteki – 822.185,83, Kultura fizyczna to kwota 169.000,00.

Ogółem plan wydatków na 2022 rok opiewa na kwotę – 30.007.815,00 zł.

Plan dochodów na 2022 roku obejmuje m.in.: Rolnictwo i łowiectwo – 8.000.000,00 zł, Transport i łączność – 415.518,00 zł, Gospodarkę mieszkaniową i działalność usługową (dotacja celowa) – 312.228,00 zł, Dochody od osób prawnych, fizycznych i jednostek nieposiadających osobowości prawnej – 5.389.001,00, Różne rozliczenia – 6.437.876,00, Oświata i wychowanie (dotacja celowa) – 126.998,00, Pomoc społeczna (dotacja) – 213.500,00, Rodzina (dotacja celowa) – 3.563.100,00, Gospodarka komunalna i ochrona środowiska (w tym dotacja celowa) – 2.559.100,00.

Ogółem przewidziane są dochody w wysokości 27.077.118,00 zł

Rożnica między wydatkami a dochodami wynosi – 2.930.697,00 (30.007.815,00 – 27.077.118,00)

90. lat temu różnica wynosiła prawie dwie trzecie budżetu, z planami pozyskania jej z opłat kancelaryjnych i podatku wyrównawczego.

Deficyt budżetowy na 2022 rok wynosi niecałe 10 % ogólnego budżetu gminy. Jak wynika z powyższego zestawienia, budżet sprzed 90-lat to 0,1% budżetu Gminy Łukowa na 2022 rok.

Opr. Lucyna Paluch

Z teki kapelmistrza Franciszka

Prezentujemy zapis nutowy kilku utworów z repertuaru łukowskiej orkiestry dętej. Jest to rękopis p. Franciszka Iwańca. Niech nutki i słowa dawnych melodii i pieśni umilają nam święta i każdy dzień Nowego Roku. Ku wdzięcznej pamięci o Człowieku wyjątkowym i oddanym naszej społeczności.

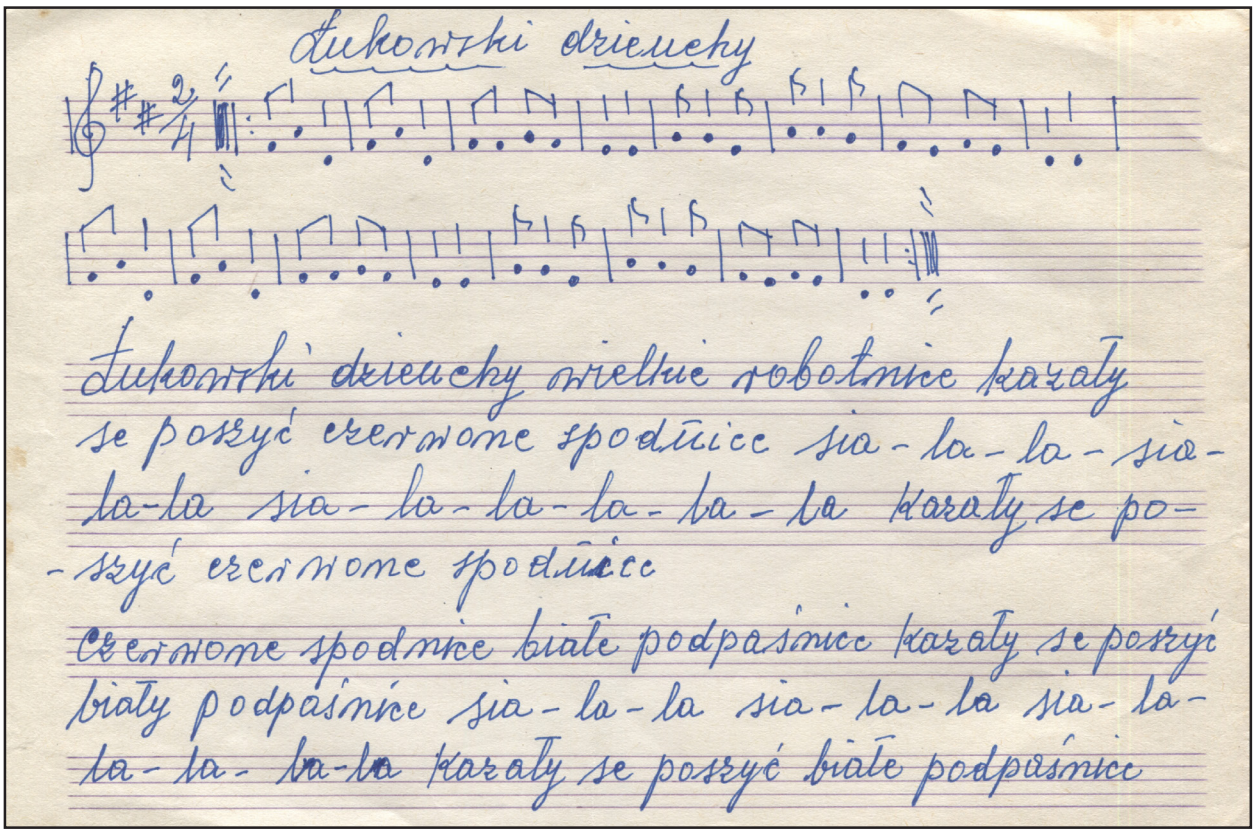

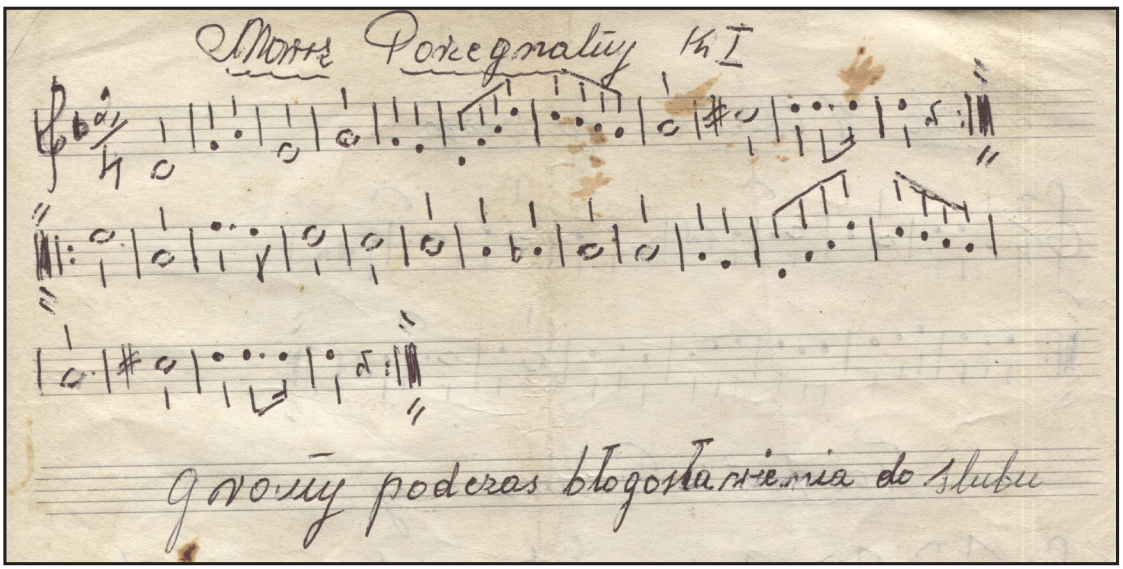

Na gaŭku stała Maŭia, wogródku kwitły bzy.
I przyszed do nij Jasiu, młodzieniec pełeŭ skry.

Seść lokaw miała Maŭia, po każdej stronie trzy.
Seść włosów miał pod nosem, po każdej stronie trzy.

I zbliżył siaŭ do Mani, z miłości cały drży.
Seść całusów dał Maŭi, po każdej stronie trzy } 2 razy

Na gaŭku stanał ojciec, stary okrutnie zły.
Seść kijów dał Jasiowi, po każdej stronie trzy } 2 razy

A z tego morał taki, ze seść jest liczbą złom
Jak man całować Jasiu to całuj razy sto } 2 razy

Zad 2/7 4/7

Z tamtej strony lądu kw I

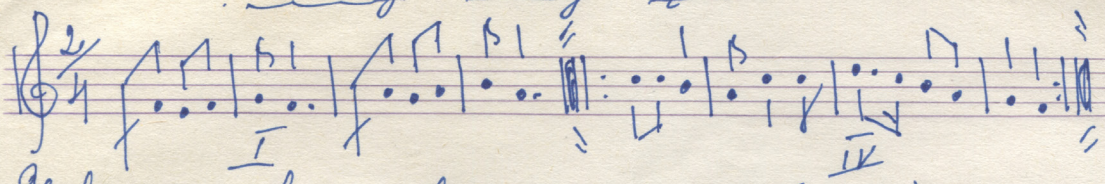

Z tamtej strony lądu
jedzie chłop na drągu
baba na łopacie kłaniam
panie braci.

II
Oj słuchali wiele śpiewali wesele
było dużo luda
robili tam cuda

III
Dziewczyna płakała
to dziewczyna biedna
bo nie będzi spała
dzisiaj sama jedna

chłopaki z jarmarku
przywieźli se grajków
najpierw pięknie grali
a potem śpiewali

V
Jak się na śpiewali
to na wozie siedli
do dom przyjechali
w nocy tańcowali

VI
Tak się też to dzieje
ale już kur pieje
baba na łopacie
kłaniam panie bracie

Odszedł zasłużony członek orkiestry łukowskiej śp. Franciszek Jagucak

12 października 2021 roku odbył się w kościele parafialnym w Łukowej pogrzeb jednego z najstarszych członków łukowskiej orkiestry dętej śp. Franciszka Jagucaka. To On w latach 50 – tych XX wieku dołączył do kapeli, której przewodniczył kapelmistrz Pan Franciszek Iwaniec. Grał ponad pół wieku, dopóki zdrowie pozwalało, początkowo na klarnecie, potem na innych instrumentach, uświetniając wesela i wszystkie uroczystości gminne i kościelne. Martwił się i cieszył wszystkim, co dotyczyło losów orkiestry. Był bardzo oddany swojej rodzinie.

„Zawsze można było na niego liczyć i prosić o radę. Pomagał jak umiał, z ujmującym uśmiechem na twarzy wysłuchiwał naszych żalów i twierdził, że będzie dobrze, tylko zawierzmy się Najwyższemu – wspomina Pana Franciszka jeden z kolegów z orkiestry.

Dołączył do Swojego Kapelmistrza, który odszedł na początku 2020 roku.

Przypomnieniem o dawnych muzykantach łukowskich niech będą skany utworów z teki Pana Franciszka Iwańca.

Był w Polsce taki czas, kiedy przeciwko bratu wystąpił brat

40. rocznica wprowadzenia stanu wojennego

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 gen. Wojciech Jaruzelski wprowadził w Polsce stan wojenny, niezgodny z Konstytucją PRL i stanął na czele Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON). Dlaczego doszło do tak dramatycznej sytuacji w naszej ojczyźnie? Już w 1980 roku fala strajków i protestów robotniczych objęła cały kraj. Przyczyniła się do tego pogarszająca się sytuacja gospodarcza, m.in. brak zaopatrzenia w sklepach (także żywności), reglamentacja (system tzw. kartek żywnościowych) wielu istotnych towarów np. mięsa, masła, tłuszczy, mąki, ryżu, mleka dla niemowląt oraz zagrożenie bezpieczeństwa energetycznego w kraju wobec zbliżającej się zimy. 10 września 1980 roku władze radzieckie przekazały rządowi polskiemu informację, że w związku z sytuacją w naszym kraju w 1982 roku dostarczą o 64% mniej ropy naftowej i o 47% mniej gazu. Oleju napędowego mieliśmy nie otrzymać wcale. Załamał się skup produktów rolnych. Rolnicy stracili zaufanie do pieniądza, za który nie mogli kupić innych towarów, gdyż brakowało ich na rynku. Skutkowało to cofnięciem się do formy gospodarki wymiennej, wprowadzeniem tzw. sprzedaży wiązanej, gdzie za maszyny trzeba było płacić zbożem. Jednocześnie „Solidarność" wzywała do wstrzymywania się ze sprzedażą państwu produktów rolnych. Przeciw drastycznym podwyżkom cen żywności i złemu zarządzaniu w gospodarce strajkowali również robotnicy w Biłgoraju. Miasto stało się obszarem kolportażu antykomunistycznych gazet i ulotek. Podczas wydarzeń „sierpnia 1980" udział w strajku wzięły załogi Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego „Mewa" i Zakładów Przemysłu Metalowego. 2 grudnia 1980 roku zebranie delegatów biłgorajskich zakładów pracy w tajnym głosowaniu wybrało 7-osobowy Zarząd Międzyzakładowego Komitetu Rejonowego NSZZ „Solidarność". To właśnie Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność", Niezależne Zrzeszenie Studentów (NZS), inne niezależne zgrupowania oraz Kościół katolicki były inwigilowane przez władze systemu komunistycznego w Polsce. Czyniono bezpośrednie przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego m.in. sporządzano i aktualizowano listy osób przeznaczonych do internowania, przygotowywano plan zakwaterowania jednostek ZOMO (Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej) i wojska, zdeponowania broni palnej, pozostającej w dyspozycji osób prywatnych, Ligi Obrony Kraju, szkół i instytucji.

I tak 13 grudnia 1981 roku gen. Jaruzelski zwrócił się do „Obywatelek i obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej" ogłaszając, że o północy został wprowadzony stan wojenny. Zastosowano liczne represje wobec obywateli:

- w sądach obowiązywało postępowanie doraźne – minimalna kara wynosiła 3 lata więzienia,
- między godziną 22 a 6 wprowadzono godzinę milicyjną,
- za naruszenie dekretu o stanie wojennym osoby cywilne mogły odpowiadać przed sądem wojskowym,
- nie można było poruszać się poza swoją miejscowością bez specjalnej przepustki,
- wprowadzono cenzurę korespondencji i kontrolę rozmów telefonicznych (chyba każdy z nas zna scenę z filmu „Rozmowy kontrolowane", gdzie milicjant pilnuje budki telefonicznej i wtrąca do słuchawki „Rozmowa kontrolowana, rozmowa kontrolowana"),
- zawieszono wydawanie dzienników i czasopism,
- w telewizji początkowo emitowano tylko wystąpienie gen. Jaruzelskiego i odczytywano dekrety o stanie wojennym,
- zawieszono działalność większości organizacji i wszystkich związków zawodowych,
- zmilitaryzowano komunikację, łączność, energetykę, górnictwo, porty i największe zakłady pracy,
- zawieszono naukę w szkołach i na wyższych uczelniach.

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku kompletnie zdewastowano siedziby „Solidarności". W pierwszych dniach stanu wojennego internowano ponad 5 tysięcy osób, umieszczono je w 49 obozach tworzonych najczęściej w więzieniach. Łącznie przez obozy przewinęło się ponad 10 tysięcy osób. Wśród internowanych znalazł się również Michał Leńczuk rolnik

z Zamchu i Marian Sereda rolnik z Różańca.

Stan wojenny, źródło Internet

Struktury „Solidarności" podjęły akcje protestacyjne. Gen. Jaruzelski w swoim przemówieniu zaznaczył, iż:
„Trzeba powiedzieć: dość! Trzeba zapobiec, zagrodzić drogę konfrontacji, którą zapowiedzieli otwarcie przywódcy „Solidarności". (...) Awanturnikom trzeba skrępować ręce, zanim wtrącą ojczyznę w otchłań bratobójczej walki."

Generał poprosił o pomoc militarną władze ZSRR, w sytuacji, gdyby siłom polskim nie udało się stłumić strajków. Jednak Rosjanie odmówili.

W tym czasie zomowcy rozbili strajki m.in. w Stoczni Gdańskiej, Hucie w Krakowie, Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Stoczni w Szczecinie, Hucie Katowice. Najbardziej zapamiętaną akcją z tamtych czasów jest pacyfikacja kopalni „Wujek". 16 grudnia 1981 przeciwko strajkującym górnikom skierowano kilka jednostek – prawie 3 tysiące ludzi uzbrojonych w broń maszynową, czołgi, helikoptery bojowe, pociski burzące i ostrą amunicję. Zomowcy zastrzelili 9 górników. Wśród nich znalazł się Józef Krzysztof Giza, który urodził się 13 marca 1957 roku w Tarnogrodzie. Tam ukończył Zasadniczą Szkołę Zawodową uzyskując zawód piekarza. W latach szkolnych był piłkarzem, sam nauczył się grać na skrzypcach. W 1977 roku wyjechał do Katowic. Podjął pracę w Kopalni Wujek, był członkiem NSZZ „Solidarność". Został śmiertelnie postrzelony z broni maszynowej. Jeden pocisk ranił go w rękę, drugi w szyję rozrywając tętnicę. Miał 24 lata. W czasie pacyfikacji „Wujka" brat Józefa Andrzej Giza odbywał służbę wojskową we Wrocławiu, władze nie powiadomiły go o śmierci członka rodziny. Pogrzeb Gizy odbył się 20 grudnia w Tarnogrodzie. Uczestniczyło w nim około 300 osób.

24 listopada 2021 roku w Szkole Podstawowej im. Marii Curie-Skłodowskiej w Tarnogrodzie odbyła się uroczystość, podczas której odsłonięto tablicę pamiątkową Józefa Krzysztofa Gizy. Jest to inicjatywa Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności, a tablice zostały odsłonięte w dziewięciu miejscach w Polsce ku czci zamordowanych górników z kopalni „Wujek". Giza „doczekał się" swojej ulicy w Tarnogrodzie. Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski 29 sierpnia 1990 roku pośmiertnie odznaczył go Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, a 7 grudnia 1992 roku prezydent RP Lech Wałęsa Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2015 pośmiertnie odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności. Wraz z innymi poległymi górnikami upamiętniony Pomnikiem ku czci poległych górników z KWK „Wujek" w dniu 16 grudnia 1981 roku w okresie stanu wojennego. **Nie wszyscy wiedzą, że ojciec i dziadkowie Józefa Gizy to mieszkańcy Łukowej.**

W okresie stanu wojennego rozwinęła się różnego typu twórczość literacka. Powstawały hymny, wiersze, pieśni, jak ta, napisana przez Jana Pietrzaka, której fragment przytoczony jest poniżej.

...Kiedy przyjdą zniewolić dom,
Związać serce bijące – sloganem,
Kiedy kłamstwo uderzy jak grom
Słowem splutym, pociętym, ułamanym
Stań spokojnie na drzwi swoich progu
Odmów cichą modlitwę bez słów
Za górników, niechaj spoczną w Bogu,
Za ich dzieci, za łzy czarnych wdów.
Kiedy przełkniesz pierwszy ciężki kęs
Dany ręką nawykłą do bata
Zanim krzykniesz: niech żyje ten,
Co tę strawę zgotował dla brata.
Spojrzyj w okno, w ciemną noc grudniową
Słuchaj wiatru modlitwy bez słów,
Kirem ciąży w milczącym eterze
Czcząc ich pamięć. Oni wrócą znów,
Zapisani do rachunku krzywd.
Obca dłoń ich też nie wykreśli.
Wrócą cicho, jak grudniowa noc
Jak poranek, jak strofa tej pieśni.
/21.12.1981/

Pogrzeb Józefa Krzysztofa Gizy, źródło Internet

Wysoko rozwinęła się satyra, która pomagała przetrwać ciężkie czasy. Humor i żart często dopisywał osobom internowanym. Oto przykłady:

- Nie pokona orła wrona
- Jakie będzie nowe godło Polski?
  - wrona w okularach i w wojskowej czapce
- Różnice między wojną a stanem wojennym:
  - na wojnie mogą strzelać w obie strony
- Puk! Puk!
  Kto tam? Elektryk
  Czy na pewno?
  ZOMO nigdy nie kłamie

22 lipca 1983 władze zdecydowały się na zniesienie stanu wojennego, została ogłoszona amnestia dla więźniów politycznych. Nadal jednak trwał terror w życiu społecznym i politycznym, zakłady karne szybko zapełniały się nowymi więźniami politycznymi, w gazetach i telewizji siano zakłamanie i propagandę.

18 – 19 grudnia 2021 roku w Tarnogrodzie odbyły się Wojewódzkie Obchody 40. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego pod patronatem Prezydenta

Reprodukcja znaczka z pracy pt. „Satyra na znaczkach poczty podziemnej w latach 1981-1989" wykonanej przez Jana Łuczaka, Łukasza Różyckiego i Leszka Zaleskiego (członków I Szczepu ZHR w Koninie). Z zasobu IPN

RP. Rekonstrukcja stanu wojennego (odbyła się 18 grudnia) pozwoliła lepiej poznać historię i poczuć atmosferę tamtych trudnych dni. Zwieńczeniem sobotnich obchodów był koncert Norberta „Smoły" Smolińskiego pt. „Odważnym wszystkim pokłon niski...". 19 grudnia o godzinie 9.30 w niedzielę odbyła się zbiórka pocztów sztandarowych i przemarsz sprzed placu Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury do kościoła na Mszę św, po której nastąpiło złożenie kwiatów na grobie śp. Józefa Krzysztofa Gizy.

A. K.

Tekst opracowany na podstawie artykułów zamieszczonych w internecie.

Moje XX kwest

1 listopada 2001 roku w bramie cmentarza parafialnego pojawiła się młodzież. Nie, jeszcze nic nie zbierali. Rozdawali zaproszenia na wystawę fotografii, którą w Gminnym Ośrodku Kultury prezentował jej autor, historyk, regionalista, pasjonat, człowiek jak to teraz mówią „bardzo pozytywnie zakręcony" - Tomasz Brytan. Na swoich fotografiach pokazał nam to, czego nie dostrzegaliśmy do tej pory. Utrwalone w kamieniu piękno najcenniejszych XVIII i XIX-wiecznych zabytków znajdujących się na cmentarzach naszej gminy, głównie na cmentarzu parafialnym w Łukowej i cmentarzu unickim, później prawosławnym w Chmielku.

Zdjęcia ukazywały piękno, ale też bezlitośnie nieciekawy stan nagrobków i ich otoczenia. Stan niestety nie do przyjęcia. I dobrze się stało, bo poruszyło to niektórych ludzi publicznych naszej gminy. Poruszyło na tyle, że pani dyrektor GOK rzuciła pomysł, aby wzorem wielkich miast zorganizować w naszej wsi zbiórkę na odnowę zabytkowych nagrobków. Uda się? Zobaczymy.

Dnia 25 lutego 2002 roku powstaje Społeczny Komitet Opieki nad Cmentarzami w Gminie Łukowa. W jego skład wchodzi kilkadziesiąt osób z naszej Gminy oraz zaprzyjaźnione z nami osoby, które swoją wiedzą pomagają przejść przez wszystkie procedury założycielskie. Wśród nich p. Bogdan Kawałko – wicewojewoda lubelski i jego żona Danuta oraz pani mecenas Maria Tyszkiewicz.

Pierwszą inicjatywą Komitetu, wiosną 2002 roku było ufundowanie tablicy z nazwiskami poległych przy pomniku Powstańców Styczniowych oraz odnowienie pomnika, ze składek członkowskich Założycieli Komitetu. Pomnik z nową tablicą poświęcił JE Ks. Biskup Jan Śrutwa.

W listopadzie 2002 roku organizujemy pierwszą kwestę. Oklejamy puszki, robimy identyfikatory, aby odwiedzający cmentarz wiedzieli z kim mają do czynienia.

Kwestujemy, chociaż nie - zbieramy, bo słowo kwestujemy jeszcze niewiele dla nas znaczy. Ludzie patrzą na nas, jak na kosmitów. To nie pomaga, niektórzy mówią, że wstydzą się stać.

- O co chodzi? Na co zbieracie? A po co to? - mnożą się pytania, słychać różne ko-

mentarze, najczęściej nieprzychylne.

Kwesta się odbywa. Komisja zgromadzona w GOK przelicza wyjęte z puszek pieniądze, wcześniej każdemu z przeliczających pokazywana jest każda puszka

w celu stwierdzenia, czy jest nienaruszona. Zbieramy 3.406,00. Sukces? Tak to jest wielki sukces. Pokonaliśmy własne ograniczenia i zebraliśmy całkiem pokaźną kwotę Jesteśmy po pierwszej zbiórce, opowiadamy, wymieniamy się spostrzeżeniami. Wszyscy zbierający mówią, że datki do puszek wrzucali głównie przyjezdni. Kwota została wpłacona do BS.

Późną wiosną wybierane są na łukowskim cmentarzu pierwsze pomniki do remontu. Te najbardziej remontu potrzebujące.

Osoby, które zbierały datki podczas pierwszej kwesty (wg Gońca Łukowej Nr 28 z listopada 2002 r.): Stanisław Kozyra, Anna Ferenc, Krystyna Szmołda, Zdzisław Szostak, Halina Rój, Józef

Ćwik, Małgorzata Kraczek, Lilla Pankowiec, Halina Kozyra, Mirosław Siwik, Mirosław Peć, Katarzyna Bastrzyk, Renata Bodys, Barbara Padiasek, Agata Dąbrowska, Stanisław Bosak, Stanisław Stelmach, Andrzej Kniaź, Janina Kozyra, Wiesława Kubów, Jerzy Grzyb, Janina Hyz, Krystyna Wurszt i Lucyna Paluch.
W akcję włączyli się harcerze z 12 Drużyny im. Bohaterów Walk pod Osuchami, jako wolontariusze.

W Uchwale Założycielskiej są członkowie – założyciele – 22 osoby, dzięki którym Komitet powstał (wg Gońca Łukowej nr 20 z marca 2002 roku.) Są to urzędnicy, nauczyciele, dyrektorzy szkół, pracownicy znajdujących się w gminie firm i instytucji.

Cześć z założycieli zbierała datki podczas pierwszej zbiórki, pozostali to m.in.:Ksiądz Proboszcz Witold Smyk, Pan Tomasz Brytan, Pan Jan Rój, Pan Mirosław Okoń, Pan Zbigniew Sokal, Pani Kazimiera Sokal, Pan Wiesław Stański, Pani Maria Działo,

Jest więc komu kwestować. To cieszy. Nauczeni dobrym doświadczeniem organizujemy kolejne kwesty. Znowu puszki, identyfikatory dla kwestujących i coraz bardziej zainteresowanych wolontariuszy z łukowskiego gimnazjum. Uczniowie dostają ulotki, w których informujemy, co latem tego roku, kiedy jest prowadzona kwesta zostało zrobione i na którym

cmentarzu. Poza tym na cmentarzu stawiamy dwie tablice wielkości A1 (70 cm x 100) na których jest Apel Społecznego Komitetu, historia wszystkich cmentarzy na terenie gminy, spis odnowionych pomników i ręczny plan cmentarza z zaznaczeniem, w którym miejscu się znajduje odnowimy pomnik, jest uchwała założycielska i informacje co zrobiono w danym roku ze zdjęciami. Przy odnowionych pomnikach stawiamy tabliczki informujące, w którym roku odnowiono dany zabytek ze zdjęciem jego stanu sprzed renowacji.

Komitet działa. Organizowane są kolejne zbiórki, dzięki którym nasze cmentarne zabytki już nie straszą.

W popłoch wprowadza nas fakt, że trzeba na organizację zbiórki mieć pozwolenie. Okazuje się to prostsze niż początkowo wyglądało. Pozwolenie wydaje Urząd Gminy. Chyba je otrzymamy. Pan Wójt też kwestuje.

Czasami prace przy renowacji pomników dostarczają niesamowitych emocji. Tak było z najbardziej oryginalnym na cmentarzu „pomnikiem z kołyską". W 2005 roku zaplanowany jest jego remont i już podczas początkowych prac okazuje się, że u stóp pomnika leży jego część – złamana kolumna, która po mozolnym ustawieniu jej w odpowiednie miejsce pokazuje, że ten nagrobek – jak mówią znawcy tematu – poświęcony zmarłemu dziecku jest najpiękniejszym nagrobkiem na naszym cmentarzu.

Równie piękny jest największy i najstarszy pomnik na naszym cmentarzu. Nagrobek miecznika warszawskiego w formie latarni cmentarnej z 1791 roku co, według naszych wiadomości czyni go najstarszym pomnikiem na Lubelszczyźnie. Pomnik miecznika jak się okazuje po latach wymaga kilkakrotnego specjalistycznego remontu, ale zawsze o niego pytają odwiedzający nasz cmentarz.

Działamy dalej. Może jeszcze trafimy na jakąś perełkę. Coraz więcej pomników odzyskuje dawny piękny wygląd. Nie robimy tego sami. Naszymi nagrobkami zajmują się ludzie na renowacji się znający. Jak Pan Maciej Filip ze znanej krakowskiej pracowni renowacji, który odnawiał egipskie zabytki. Klasa światowa. Ale nie wszystkie pomniki remontował pan Maciej, większość z nich odnawia bardzo uzdolniony rodzimy artysta Pan Jan Pastuszek z Józefowa.Któregoś roku odbieram szczególny telefon, którego nie zapomnę do końca życia.

Pan pyta, czy jest na tyle godny, aby mógł kwestować na łukowskim cmentarzu, bo jest to jego marzeniem, a kwestowanie to zaszczyt, godny najlepszych ludzi. Pan dziękuje za komitet i odnowione pomniki. Dla takich chwil warto coś zrobić.

Ów Pan był z tych ludzi, o którzy zawsze mówi się z szacunkiem. Kwestował.

Mam jeszcze jedno wspomnienie. Wszyscy pamiętamy księdza Marka Sobiłło, osobę dla nas szczególną, który

każdego roku, gdy tu był, przychodził specjalnie na cmentarz aby wrzucić datek do puszki, który jeszcze teraz, kilkanaście lat po tym uważany byłby za niezwykle hojny.Po kilku latach żegnamy księdza proboszcza Witolda Smyka jednego z założycieli Komitetu. Zastępuje go ks. Waldemar Kostrubiec. W poczet komi-

tetu wpisujemy księdza Marka Tworka. Mamy kolejną perełkę. Po długich poszukiwaniach znajdujemy daleko w Polsce, fotografie przedstawiającą Pomnik Niepodległości, którego resztki stoją przed szkołą w Osuchach, ufundowany przez Związek Strzelecki w 1933 r. Komitet postanawia go odbudować. 11 listopada 2008 roku obchodzimy w Osuchach Święto Niepodległości połączone z odsłonięciem Pomnika Niepodległości.

Jak już pisałam kwestują w Łukowej ludzie publiczni. Trochę zmienia się, a właściwie rozszerza skład kwestujących. Wraz ze zmianami w radzie gminy, o kwestowanie proszeni są kolejni radni, radni powiatowi, pracownicy urzędu, ludzie, którzy pomagają nam przygoto-

wywać ulotki: Tadeusz Kraczek, Mieczysław Dzikoń, Józef Szostak, Paweł Bastrzyk, Janusz Kozyra, Józef Pluskwa, Janusz Łysiak, Zbigniew Kubaj, Marcin Kozdra, Ryszard Ostasz, Bogusław Rój, Adolf Iwaniec, Józef Jabłoński, Edward Czerniak, Zbigniew Mędryk. Tadeusz Budzyński, Krzysztof Kuszka, Irena Sobczak, Ryszard Paluch, Mieczysław Kozyra, Stanisław Bździuch, Bolesław Gaca, Stanisław Dzikoń, Elżbieta Trela, Robert Chmiel, Michał Szostak,

Szczególną grupą kwestujących są strażacy, w mundurach, które, jak powiedział jeden z mądrych ludzi „nigdy się źle nie kojarzyły", i które powszechnie zwracają uwagę.

Gdy dzwonią po kwestach redaktorzy z prośbą o fotografie,(bo wszystkie informacje i zdjęcia do prasy oraz na stronę internetową wysyłam), to najlepiej, aby na zdjęciu byli strażacy. Kwestują druhowie: Mirek Karwan, Krzysiek Paluch, Mariusz Turczyniak, Maciek Paluch, Sylwek Bielak, Miłosz Presz, czasami w mundurze pojawia się Krzysztof Kowalik.

W tym roku po raz pierwszy kwestowali żołnierze BOT.

Miło nam, że naszymi kwestami interesuje się prasa lokalna: potral bilgoraj.com.pl, NOWa Gazeta Biłgorajska, Tygodnik Zamojski, Kronika Tygodnia, katolickie Radio Zamość. Zawsze chętnie zamieszczają wszystkie przesłane informacje i zdjęcia. Czasem zamieszczają duże artykuły dotyczące łukowskiego

Komitetu. No cóż, chyba warto.

Jak widać chętnych do kwestowania jest sporo. Niektórzy z nich stali każdego roku i najczęściej w tych samych godzinach. Czasami dzwonią pod koniec października – Pamiętaj tam o mnie, będę stał gdzie i jak Ci pasuje. Chociaż i tak co roku, ja dzwonię do każdego kwestującego z pytaniem, czy będzie. Po tej wstępnej zgodzie następny telefon lub sms z informacją kiedy stoi i prośbą o powiedzenie otrzymania informacji.

I jeszcze dzień przed kwestowaniem każdy otrzymuje ode mnie przypomnienie – o której godzinie i gdzie kwestuje, czy w bramie głównej, czy przy kaplicy. Mam więc w swoim (prywatnym) telefonie numery wszystkich kiedykolwiek kwestujących, a gdybym przypadkiem o kimś zapomniała w tym wspomnieniu to przepraszam i … zamieszczę sprostowania.

Na przeprowadzenie zbiórki zawsze trzeba było mieć pozwolenie. Od kilku

lat, przynajmniej miesiąc wcześniej należy zgłosić wolę przeprowadzenia zbiórki do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Wypełniany jest druk Zgłoszenie zbiorki publicznej i po podpisaniu przez upoważnione do tego osoby (w naszym komitecie jest ich 4) wysyłany do Ministerstwa. Na stronie Portal zbiórek publicznych znajdują się wszystkie dokumenty zbiórki dotyczące. Czyli wspomniane zgłoszenie z Aktem założycielskim, Sprawozdanie z przeprowadzonej zbiorki, wysyłane najpóźniej 3 listopada, oraz Sprawozdanie ze sposobu rozdysponowania zebranych ofiar. Czyli jeśli w 2021 roku zebraliśmy 14.015,73 zł to jesienią 2022 roku powinniśmy wysłać do Ministerstwa Sprawozdanie z rozdysponowania tej kwoty, poparte fakturami i rachunkami, choć 1 grudnia 2021 roku mamy wg wyliczeń na portalu, 366 dni do

zgłoszenia sprawozdania.

Przegotowujemy co roku foldery o działalności komitetu rozdawane przez wolontariuszy. Są one podzielone po kilkadziesiąt dla każdego z wolontariuszy, związane recepturką i włożone do torby zawierającej puszki, pozwolenia oraz identyfikatory dla członków komitetu i wolontariuszy. Zdarza się, tak jak to było w tym roku, że wolontariusze rozdają wszystkie folderki przed południem. Dlatego też reszta wolontariuszy stała dla towarzystwa. Szanowna, nadgorliwa młodzieży, daj zaistnieć koleżankom i kolegom.

Kwesta to taki szczególny, dla mnie czas. Czas wspominania, rozmów, refleksji, swoistej radości, że mogę znów zobaczyć niektóre kwestujące osoby, ponieważ jestem z aparatem co półtorej godziny na cmentarzu, aby zrobić wszystkim zdjęcie. A jeśli coś „wydarzy się" gdy mnie nie ma, zostaję o tym poinformowana. A przede wszystkim jest to czas dumy z tego co robimy.

Lucyna Paluch

Bardzo udana XX kwesta w Łukowej

Podczas jubileuszowej - XX kwesty, która odbyła się od 31 października do 2 listopada 2021 roku na cmentarzu parafialnym w Łukowej, zebrano 14.015,73 zł oraz 2,23 Euro i 2 korony czeskie. Kwestowało 35 członków Społecznego Komitetu Opieki nad Cmentarzami w Gminie Łukowa i 23 wolontariuszy - uczniów Szkoły Podstawowej im. por. Edwarda Błaszczaka ps. Grom w Chmielku oraz Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łukowej. Jest to niezwykle udana zbiórka, dzięki hojności i życzliwości ofiarodawców. Tylko raz, w 2018 roku udało nam się zebrać ok. 100 zł więcej.

Można było jeszcze przez cały listopad wspomóc akcję ratowania zabytkowych nagrobków poprzez wpłaty za pomocą kodu QR lub zakup filmu poświęconego 6 nekropoliom gminy łukowskiej przygotowanego przez GOK w Łukowej z okazji XX kwesty. Filmy „Z życia do życia" na płytach DVD są do nabycia w GOK.

Sukces pań z Zespołu Śpiewaczego Łukowa IV

„Aby dostać się na Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu, trzeba przejść kilka etapów kwalifikacyjnych. Pierwsze eliminacje na poziomie powiatowym odbyły się w Obszy 8 maja, po nich zakwalifikowałyśmy się do Lublina na eliminacje wojewódzkie. A po powrocie z Obszy, Pani dyrektor naszego GOK-u zamówiła dla nas pizzę, a nasza koleżanka Stasia zrobiła nam niespodziankę. Śpiewy i zabawa trwały do późnych godzin wieczornych” – wspomina jedna ze śpiewaczek Józia Szweczyk.

Następny etap, to wyjazd do Lublina na eliminacje wojewódzkie, które odbyły się 6 czerwca. Panie z zespołu pojechały w okrojonym składzie, co nie przeszkodziło im wygrać i tym samym zakwalifikować się do Kazimierza. W drodze powrotnej odwiedziły Ks. Rodaka Prałata Władysława Kowalika. Przyjęte zostały przez Ks. Kowalika bardzo gościnnie i z wielką serdecznością.

Występ w Lublinie

No i wreszcie oczekiwany wyjazd na Festiwal, który ze względów pandemicznych odbył się w dniach 27 – 29 sierpnia 2021 r. a nie pod koniec czerwca. Nasz występ zaplanowany był pierwszego dnia, w piątek.

„Po przyjeździe do Kazimierza udaliśmy się na kwaterę noclegową, gdzie przebrałyśmy się w nasze piękne stroje biłgorajskie, które za każdym razem, gdy śpiewamy w Kazimierzu, robią furorę. Bardzo podobają się wszystkim, robimy sobie wiele zdjęć z zupełnie obcymi ludźmi, którzy bardzo chcą się z nami fotografować ze względu na te nasze piękne stroje. Pensjonat, w którym zamieszkałyśmy mieści się w bardzo starym i zabytkowym budynku, pełniącym kiedyś rolę spichlerza. Śpiewałyśmy bardzo późno, bo o 21:00. Jeszcze później, po przesłuchaniach na baszcie kazimierzowskiej zapłonęło ognisko. Było pieczenie kiełbasek, śpiewy i tańce, które przeniosły się w końcu na rynek.

Następnego dnia był tzw. luz, czas na zwiedzanie, zakupy oraz słuchanie innych artystów ludowych. A było czego posłuchać. Występują tam artyści w różnych kategoriach tj. zespoły śpiewacze, soliści, instrumentaliści, grup obrzędowe. Jest kategoria duży – mały. Bardzo dużo pięknego śpiewania i grania. Zrobiłyśmy sobie rejs statkiem po bardzo w okolicach Kazimierza, malowniczej Wiśle.

Ostatni dzień pobytu to uroczysta Msza św. pod przewodnictwem kardynała Stanisława Dziwisza, z którym, nie chwaląc się zamieniłam kilka słów. W obsłudze liturgicznej Mszy św. wzięła udział nasza koleżanka Lidka. Po Eucharystii nastąpiło ogłoszenie wyników konkursu i wyjazd do domu.” - wspomina dalej Józia.

Na Kazimierskiej scenie

Nasze panie pięknym, donośnym białym głosem, zaśpiewały pradawne łukowskie pieśni weselne: „Niech będzie pochwalonyj” „Oj, przeleciał sokół” i „Ni ja z tobo pasła, ni ja z tobo rosła”. Wykonanie, ogólny wyraz artystyczny i nasze przepiękne stroje regionalne zachwyciły jurorów. Dzięki temu Zespół z Łukowej został laureatem Ogólnopolskiego Festiwalu jako zdobywca I miejsca.

Szefową zespołu jest Pani Lidia Dudeczka. Natomiast jej członkiniami Panie: Danuta Dzikoń, Maria Herda, Halina Kowalik, Marzanna Kuśmierz, Józefa Szewczyk, Stanisława Szostak.

Podczas występów powiatowych, wojewódzkich i ogólnopolskich obecna była i trzymała kciuki za Panie dyrektor GOK w Łukowej p. Wiesława Kubów.

Łukowianki w lubelskiej telewizji!

Panie z Zespołu Śpiewaczego Łukowa IV wystąpiły na żywo w porannym programie TVP3 Lublin – „Między Wisłą a Bugiem”, w poniedziałek 6 września 2021 r.

Zaśpiewały jedną z pieśni nagrodzonych w tym roku na Festiwalu w Kazimierzu oraz opowiedziały o zespole i pozyskiwaniu pradawnych, łukowskich pieśni, śpiewanych trudnym, ale pięknym głosem białym.

Śpiewaczki podziwiały również piękno starych zaułków i uliczek Lublina oraz zrobiły furorę w Ogrodzie Botanicznym UMCS, który zwiedzały w strojach biłgorajskich. Zachwyciły się szczególnie przepięknym Dworkiem Kościuszków i jego wnętrzami, którymi zachwyciła się także towarzysząca paniom instruktor Lucyna Paluch.

Po występie w TVP Lublin

W Dworku Kościuszków

„Łukowa" otwierała przegląd w Biłgoraju

Nasze śpiewaczki z Łukowej IV wzięły udział w II Przeglądzie Zespołów Obrzędowych Powiatu Biłgorajskiego zorganizowanym przez Muzeum Ziemi Biłgorajskiej i Starostwo Powiatowe w Biłgoraju przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego i poseł Beaty Strzałki. Przegląd odbył się 19 września 2021 r. na dziedzińcu Zagrody Sitarskiej, w przeraźliwie zimną i deszczową niedzielę.

Wzięło w nim udział 6 zespołów. Oprócz Pań z Łukowej, które, na rozpoczęcie przeglądu zaśpiewały dawne pieśni weselne, wystąpiły 4 zespoły z widowiskiem obrzędowymi: Zespół obrzędowy „Jarzębina" z Bukowej; Zespół „Czeremcha" z Gromady, Zespół „Zorza" z Dereźni, Zespół „Sąsiadeczki" z Korczowa i Okrągłego oraz Grupa Folklorystyczna „Pokolenia – Krajka", która zaśpiewała tradycyjne biłgorajskie pieśni oraz przybliżyła nam brzmienie suki biłgorajskiej.

Śpiewaczki na scenie w Zagrodzie Sitarskiej w Biłgoraju

Nasze śpiewaczki zostały poproszone o wywiad. O pieśniach i przyśpiewkach, które warte są upowszechniania, przechowania i przekazania dalej, mówiła Józefa Szewczyk. A o dawnych zwyczajach weselnych opowiadała Halina Kowalik. Wszystko to słyszała i widziała okiem obiektywu Lucyna Paluch.

Relacje p. Józefy Szewczuk i p. Lucyny Paluch

Uroczystości osuchowskie, 27 czerwca 2021 r.

Uroczystości patriotyczno – religijne 77. rocznicy bitwy pod Osuchami miały w tym roku, pomimo pandemii, tradycyjny, charakter. Rozpoczęły się odczytaniem na cmentarzu nazwisk Bohaterów spoczywających na tej wojskowej nekropolii. Dzieci w tym czasie zapaliły znicze, które dzięki pracownikom GOK pojawiły się na 250 grobach żołnierzy AK i BCh w Osuchach. O godzinie 10:30 odprawiona została Msza św. polowa, której przewodniczył ksiądz profesor Czesław Galek. Koncelebrowali: ks. kanonik Waldemar Kostrubiec i ks. Paweł Bartoszewski – wnuk Konrada Bartoszewskiego - uczestnika bitwy. Patriotyczną homilię wygłosił ks. Rudolf Karaś – proboszcz z Bidaczowa.

Po Mszy św. głos zabrali przybyli na uroczystość goście. Następnie wręczone zostały nagrody finalistom XXII Powiatowego Konkursu o AK i BCh na Ziemi Biłgorajskiej organizowanego przez GOK.

Uroczystości zaszczycił Swoją obecnością jeden z ostatnich uczestników bitwy p. Włodzimierz Łój z oddziału „Rysia"

Na cmentarzu salwą honorową oddano hołd Poległym i złożone zostały wieńce i kwiaty.

Przy scenie wystąpiła z krótkim, pięknym koncertem orkiestra wojskowa z Lublina.

Na zakończenie można było obejrzeć inscenizację historyczną zorganizowaną pod kierunkiem GRH „WIR" z Biłgoraja. Całością organizacji zajęła się pani dyrektor z pracownikami GOK i Biblioteki w Łukowej. Zadbali oni, jak zwykle o dekorowanie grobów biało-czerwonymi wiankami. Cmentarz uporządkowali uczniowie szkoły podstawowej w Łukowej. Muzeum Ziemi Biłgorajskiej zorganizowało wystawę historyczną. Działała radiostacja państwa Stompórów.

Wydane zostały przez dom kultury okolicznościowe publikacje: „Zeszyt Osuchowski", „Goniec Łukowej" oraz „Droga Krzyżowa Ludności Zamojszczyzny", pod redakcją ks. prof. Czesława Galka.

W czerwcu przy drogach wojewódzkich Biłgorajszczyzny pojawiły się tablice pamiątkowe ze wskazaniem na cmentarz osuchowski i słowami Prymasa Tysiąclecia: „Kochaj Ojczyznę więcej niż

Wręczenie nagród laureatom XXI Powiatowego Konkursu o AK i BCh na Ziemi Biłgorajskiej

Powiatowi Komendanci Policji i PSP składają wieniec na Osuchowskim cmentarzu

własne serce". Fundatorami 5 tablic były nadleśnictwa; Biłgoraj, Józefów, Narol, Tomaszów Lubelski i Zwierzyniec. Szóstą tablicę ufundował właściciel firmy Pszczelarz Kozacki. Tablice pamiątkowe powstały z okazji 77. rocznicy bitwy pod Osuchami. Są inicjatywą p. dyrektor GOK w Łukowej, która wystąpiła z wnioskiem do Zarządu Dróg Wojewódzkich o zgodę na umiejscowienie ich przy drogach wojewódzkich w miejscowościach: Józefów Roztoczański, Józefów. Wola Obszańska, Jacnia, Smólsko, Ciotusza. W lipcu Wójt Gminy Biszcza zgłosił chęć sfinansowania kolejnej tablicy upamiętniającej partyzantów walczących pod Osuchami, a pochodzących z Jego gminy. Stąd siódma tablica pamiątkowa pojawiła się pod koniec września także przy wyjeździe z Biszczy.

Inscenizacja historyczna GRH „Wir"

Obchody dwóch rocznic w Osuchach

III Powiatowe Obchody 82. rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego i 77. rocznicy pochówku żołnierzy AK i BCh na cmentarzu partyzanckim w Osuchach zgromadziły wielu uczniów z 11 szkół podstawowych i średnich z terenu powiatu biłgorajskiego.

Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej miał do zaoferowania młodzieży projekcję filmów o tematyce partyzanckiej, zwiedzanie z przewodnikiem Domu Pamięci i cmentarza, ognisko przy ziemiance ze śpiewem pieśni wojskowych z zespołem Musicus. Dodatkowo dzięki projektowi Muzeum Ziemi Biłgorajskiej uczniowie mogli wziąć udział w grze terenowej „Wicher nad Sopotem", która spotkała się z ogromnym zainteresowaniem.

Można było także przejść szlakiem Partyzanckiej Drogi Krzyżowej kardynała Stefana Wyszyńskiego, z przewodnikiem – regionalistą p. Stanisławem Rządem. Skorzystali z tego uczniowie Szkoły Podstawowej w Babicach z ks. Łukaszem.

Zwieńczeniem obchodów było złożenie kwiatów i zapalenie zniczy na grobach partyzantów.

Uroczystość zaszczycili swoją obecnością goście: przedstawiciel Pani Europoseł Beaty Mazurek, Pan Andrzej Szarlip Starosta Biłgorajski, Wójt Gminy Łukowa, Dyrektor Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, dyrektorzy szkół, kapłani, potomkowie rodzin partyzanckich, regionaliści, członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznych „WIR", media regionalne.

Pani Dyrektor GOK w Łukowej podziękowała wszystkim zaangażowanym w organizację obchodów tj. pracownikom GOK, Biblioteki, a także p. Tomaszowi Brytanowi – koordynatorowi gry terenowej, którą jeszcze przez rok można pobrać za pomocą QR umieszczonego na banerze obok Domu Pamięci w Osuchach.

Piękne zaproszenia i plakaty przygotował p. Kamil Kopera, który od lat wspiera wszystkie działania służące przywracaniu pamięci żołnierzy AK i BCh walczących z Niemcami nad Sopotem.

Wręczenie nagród laureatom XXI Powiatowego Konkursu o AK i BCh na Ziemi Biłgorajskiej

78. Rocznica pacyfikacji Łukowej

Już minęło 78 lat, ale pamięć o wysiedleniu mieszkańców Łukowej jest wciąż żywa, zwłaszcza wśród najstarszego pokolenia łukowian. 4 lipca 2021 roku w kościele parafialnym w Łukowej modlono się w intencji wysiedlonych i pomordowanych. Przy pomniku, przed kościołem, złożone zostały kwiaty i zapalone znicze. W wydarzeniu uczestniczyły poczty sztandarowe szkolne i kombatanckie.

Okoliczności tej tragicznej sytuacji, którą zgotowali polskiej ludności niemieccy okupanci we współpracy z ukraińskimi kolaborantami, przypomniała pieśń wykonana na zakończenie przez Zespół Kombatancki.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że pierwsze wywózki do niemieckich obozów koncentracyjnych rozpoczęły się w 1940 roku. Wtedy zostali wywiezieni do niemieckich obozów ks. proboszcz Ludwik Liwerski kierownik szkoły Paweł Adamiec.

Wysiedleni i poczty sztandarowe przed pomnikiem

Dzień walki i męczeństwa wsi polskiej - Szarajówka

12 lipca 2021 r. przypadał Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej. Święto to zostało ustanowione przez Sejm RP w 2017 roku w hołdzie mieszkańcom polskich wsi, za ich heroiczne poświęcenie w czasie II wojny światowej. Ma ono przypominać o patriotyzmie ludzi wsi, którzy pomagali oddziałom partyzanckim, walczyli w nich, zaopatrywali w żywność walczące oddziały i mieszkańców miast, a także wspomagali żołnierzy niezłomnych.

Data tego święta nawiązuje do dnia 12 lipca 1943 r., gdy niemieccy okupanci rozpoczęli pacyfikację wsi Michniów w woj. świętokrzyskim. Mieszkańcy tej miejscowości za pomoc niesioną partyzantom zostali w ciągu dwóch dni w okrutny sposób wymordowani, a miejscowość została spalona. Datę tych wydarzeń uznano za symboliczny dzień pamięci mieszkańców polskich wsi.

Tegoroczne Wojewódzkie Obchody Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej odbyły się w Gminie Łukowa. Modliliśmy się za bestialsko pomordowanych mieszkańców Szarajówki, podczas Mszy św., w kościele parafialnym w Chmielku, której przewodniczył ks. biskup Mariusz Leszczyński.

Okolicznościową akademię przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej im. por. Edwarda Błaszczaka ps. Grom z Chmielka.

Po Eucharystii dalsza część uroczystości miała miejsce obok maleńkiego cmentarza, na którym pomnik zyskał nową tablicę oraz godło. Na cmentarzu dwadzieścia trzy krzyże, kryją szczątki, spalonych żywcem, przez Niemców i Ukaińców, dnia 19 maja 1943 roku mieszkańców Szarajówki. Na program Wojewódzkich Obchodów złożyły się: apel poległych, salwa honorowa, okolicznościowe wystąpienia oraz złożenie kwiatów i zapalenie zniczy. Szczególnie przejmująco wzniosła się ku niebu melodia „Cisza" wykonana przez trębacza Orkiestry Wojskowej z Lublina.

Honorowymi Gośćmi uroczystości były Rodziny pomordowanych, w imieniu których głos zabrał prawnuk P. Wierzbowskiego p. Jakub Buczko. Organizatorami uroczystości byli Marszałek Województwa Lubelskiego, Wojewoda Lubelski, Starosta Biłgorajski oraz Wójt Gminy Łukowa, pani Sołtys Szarajówki oraz GOK w Łukowej.

Wojewoda Lubelski p. Lech Sprawka składa wieniec w Szarajówce

Wystąpienie p. Jarosława Stawiarskiego Marszałka Województwa Lubelskiego

Wspomnienia pradziadka Władysława Wierzbowskiego przedstawia p. Jakub Buczko

Żołnierski sztandar u stóp ołtarza chmieleckiego kościoła

„Strażacki odpust”

Sierpniowy odpust, który od kilku lat odbywa się w kaplicy pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbe, gromadzi w Osuchach wszystkich strażaków naszej gminy wraz z rodzinami. Modlą się o bezpieczeństwo, niezawodny sprzęt, siły, zdrowie i... jak najmniej wyjazdów na akcje.

Tak też było 8 sierpnia. Tym razem, w związku z pandemią, obyło się bez widowiskowego przemarszu strażaków spod osuchowskiej remizy pod kościół z towarzyszeniem orkiestry. Zebrali się przed kościołem. Mszę św. w intencji straży pożarnych odprawili: ks. proboszcz Waldemar Kostrubiec oraz ks. Dariusz Komadowski, który wygłosił piękną, okolicznościową homilię o św. Maksymilianie, o św. Florianie, o strażakach i ich powinnościach, szacunku i poszanowaniu, jakim darzony jest strażacki mundur.

Obsługą liturgiczną Mszy św. i zorganizowaniem uroczystej procesji odpustowej zajęli się gospodarze – strażacy z Osuch. Miło, że w szeregach osuchowskiej straży pojawiły się dziewczęta.

Druhny i druhowie! Bądźcie bezpieczni i rozważni w trudnej posłudze ratowania życia i mienia ludzkiego podczas niesienia pomocy potrzebującym.

Druhny i druhowie biorący udział w uroczystości

Msza św. w intencji strażaków i Ich Rodzin

Łukowa na trasie Tour De Pologne

15 sierpnia około godziny 15:00 nasza Gmina miała szczęście przeżywać wielkie międzynarodowe wydarzenie sportowe, jakim był wyścig kolarski Tuor De Pologne.

GOK zorganizował przed swoim budynkiem STREFĘ KIBICA dla dzieci i młodzieży.

Rozdane zostały baloniki i chorągiewki oraz czapki dunajników, które pomogły w kibicowaniu kolarzom, wszystkim, choć szczególnie głośno polskim.

Było kolorowo, wesoło, hałaśliwie, radośnie. Były okrzyki, był doping, było śpiewanie łukowskiego dunaja dla przedstawicieli mediów.

Po wyścigu na najbardziej zaangażowanych młodych kibiców czekała słodka niespodzianka i baloniki.

Pozostał nam też trwały ślad – czyli dobra, wyremontowana droga do Józefowa. Szkoda tylko, że TV nie skorzystała z przesłanych materiałów o Gminie Łukowa podczas transmisji przyjazdu.

O kibicach – dunajnikach spod GOK była relacja w Eurosport.

GOK w Łukowej był partnerem TOUR DE POLOGNE.

Dunajowanie w strefie kibica przed GOK

Kolarze mijają GOK w Łukowej

Dziękczynienie Bogu za plony ziemi - Pisklaki 2021.

22 sierpnia 2021 rolnicy z Gminy Łukowa i dwu naszych parafii: Chmielek i Łukowa dziękowali Panu Bogu za urodzaje nad Tanwią w Pisklakach.

Była to doskonała okazja do spotkania i świętowania przy wymarzonej pogodzie i w pięknych okolicznościach przyrody.

Przed ołtarzem grupy wieńcowe złożyły wieńce i kwiaty. Dziękowaliśmy w skupieniu modlitewnie za zbiory. Mszę św. sprawowali księża proboszczowie: ks. Waldemar Kostrubiec i ks. Marek Tworek. Podczas ofiarowania dzieci reprezentujące każdą z wsi naszej gminy, złożyły u stóp Matki Boskiej Częstochowskiej chlebki, upieczone z zebranego już zboża. Starostami dożynek byli państwo Kinga i Leszek Popowiczowie z Pisklak.

Po Mszy św. było dzielenie się wypiekami Pań z KGW oraz grochówką sfinansowaną przez GOK.

GOK zapewnił także dobrą zabawę młodszym i starszym.

Dla dzieci był duży, bogaty w urządzenia rekreacyjne darmowy plac za-

Korowód dożynkowy

baw, animacje i konkursy. Natomiast dla starszych koncerty zespołów disco polo. Wszystkim dedykowany był piękny program artystyczny przygotowany przez miejscowych artystów, działających przy łukowskim domu kultury tj. Chór „Harmonia" i Zespół Kameralny „Lucus". Wiązankę utworów ludowych zaprezentowała nasza niezawodna orkiestra dęta i Chór Męski „Opoka".

Imprezie towarzyszyła wystawa fotograficzna ukazująca banderię konną, która 22 sierpnia 1971 roku witała Matkę Bożą w Parafii Łukowa w symbolach Świecy, Ewangeliarza i pustych ram.

Dziękujemy mieszkańcom Pisklak i Szostak za zaangażowanie się i wielką pomoc w organizacji Dożynek.

Scena dożynkowa nad brzegiem Tanwi

Dzieci z każdej miejscowości Gminy Łukowa w oczekiwaniu na Ofiarowanie

Gminne obchody patriotyczne 11 listopada

Uroczystości patriotyczno - religijne, w Gminie Łukowa odbyły się w chmieleckim kościele parafialnym. Tym razem zabrakło przemarszu z udziałem orkiestry ze względu na trwającą pandemię. W uroczystościach wzięły udział poczty sztandarowe: Szkoły Podstawowej w Chmielku, Szkoły Podstawowej w Łukowej, Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Koła Gminnego w Łukowej, Stowarzyszenia Dzieci Zamojszczyzny, NSZZ RI Solidarność, Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych oraz Jednostki OSP Łukowa. Obecni byli druhowie – strażacy z Chmielka i Pisklak, dyrektorzy jednostek organizacyjnych, nauczyciele, radni oraz władze gminy.

Obchody rozpoczęły się patriotyczną częścią artystyczną w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Chmielku, przygotowaną pod kierunkiem pani Agaty Kiełbus i pani Beaty Słoma.

Mszę św. w intencji Ojczyzny odprawił oraz okolicznościową homilię wygłosił ks. Proboszcz Marek Tworek.

Akademia patriotyczne w wykonaniu uczniów SP w Chmielku

Po Mszy św. głos zabrał Wójt Gminy Łukowa Stanisław Kozyra, który przypomniał tło historyczne obchodzonej rocznicy i podziękował obecnym za włączenie się w gminne obchody.

Na zakończenie wręczone zostały nagrody uczniom, którzy wzięli udział w konkursie plastycznym do słów Prymasa Tysiąclecia: „Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce" zorganizowanym przez Filię Biblioteki w Chmielku oraz GOK w Łukowej. O kardynale Stefanie Wyszyńskim i Jego pobycie na Ziemi Łukowskiej wspomniała pani Wiesława Kubów – dyrektor GOK w Łukowej. Podziękowała dzieciom za udział w konkursie i pogratulowała zwycięzcom.

Nagrody, ufundowane przez GOK otrzymali:

Furgała Julia – kl.VII i Zwolińska Julia - kl. VII zdobywczynie I miejsca. Popowicz Maja - kl.V, i Zawadzińska Weronika - kl.V, za zajęcie II miejsca. Hyz Wojciech – kl.IV i Hyz Szymon - kl. VII – za III miejsce. Wyróżnione zostały prace: Bielańskiej Gabrieli z kl. IV i Przytuły Mai z kl.V.

Przed kościołem można było obejrzeć nagrodzone prace.

Na koniec nieoczekiwanie wybrzmiał hymn państwowy z kościelnej wieży

Dziękujemy tym niezbyt licznym, którzy pamiętali o przystrojeniu swoich domów we flagi.

Nagrodzeni, 11 listopada 2021, Chmielek

11 listopada w Święto Niepodległości wystawa „Paprocie zakwitły krwią partyzantów" Gminnego Ośrodka Kultury w Łukowej eksponowana była w Miejskim Ośrodku Kultury w Józefowie.

Srebrny kamerton dla chóru „Harmonia”

Chór z GOK w Łukowej pod dyrekcją Pana Sławomira Kuczka 13 listopada 2021 zdobył II nagrodę w Ogólnopolskim Konkursie Chórów a Cappella Dzieci i Młodzieży w Bydgoszczy w KATEGORII DZIECIĘCYCH CHÓRÓW POZASZKOLNYCH DO LAT 16

Ogólnopolski Konkurs Chórów a Cappella Dzieci i Młodzieży jest największym konkursem chóralnym promującym chóry dziecięce i młodzieżowe w Polsce. Rokrocznie patronat nad wydarzeniem obejmuje Minister Edukacji i Nauki oraz Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. W 2021 roku zorganizowana została jego 40 edycja.

W tym roku konkurs ze względu na trudną sytuację epidemiologiczną był realizowany w formie online. Nagranie utworów konkursowych „Harmonii” miało miejsce w Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Lubaczowie, co zapewne też miało wpływ na wynik. Gratulujemy!

Chór Harmonia - Moment

Jestem Polakiem. Urodziłem się w Biłgoraju.

Z wizytą w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej w Biłgoraju

13 listopada 2021 roku dzieci z koła plastycznego przy GOK Łukowa pojechały z wycieczką do Muzeum Ziemi Biłgorajskiej w Biłgoraju. Obejrzały tam ekspozycję „Stefan Knapp-1921-2021”, biłgorajskiego malarza, który dzięki swoim dziełom znany jest na całym świecie. Dowiedziały się również kilku ciekawostek na temat życia i twórczości naszego rodaka artysty. Knapp w swoich dziełach dążył do osiągnięcia wielkiej skali. Stąd narodził się pomysł na metodę: emalia na stali. Stalowe panele (oczyszczone i poddane obróbce kwasami oraz zanurzone w roztworze niklu) gruntowane były warstwą porcelany. Następnie artysta nakładał emalię. Jego dzieła przygotowywane były z wielką precyzją. Kolejne warstwy

Dzieci na wystawie Stefana Knappa, archiwum GOK

Dzieci malujące po obejrzeniu wystawy, archiwum GOK

koloru „wylewane" były za pomocą łyżki, a on sam poruszał się po powierzchni na specjalnie zabezpieczonych nartach, by nie uszkodzić emalii. Taka technika malarstwa uczyniła Knappa pionierem w tej dziedzinie.

Po zapoznaniu się z jego twórczością dzieci z GOK same próbowały w kolorowy sposób przedstawić uczucia.

Stefan Knap urodził się 11 lipca 1921 roku w Biłgoraju, jako syn Antoniego Knapa i Julii Wnuk. Miał czworo rodzeństwa. Pochodził za znanej biłgorajskiej rodziny – jego dziadek był właścicielem kilku domów czynszowych. Od dzieciństwa był samotnikiem. Żył w bliskości z naturą. Większość czasu spędzał na włóczędze po biłgorajskich lasach i łowieniu ryb.

Stefan tworzył od najmłodszych lat. W prywatnych zbiorach starszego brata Zygmunta zachowały się jego pierwsze obrazy.

„Inspiracją dla Stefana było wszystko co go otaczało, co wzbudzało jego zainteresowanie - opowiadał Zygmunt Knap (wkrótce po śmierci Stefana). *Starą chatę brat zobaczył w Bidaczowie pod Biłgorajem, kiedy wybraliśmy się do lasu na grzyby. Po powrocie namalował zapamiętany pejzaż z chatą - zwykłymi olejnymi farbami, którymi dziadek odnawiał mieszkania. Stefan urodził się z talentem plastycznym. Już jako mały brzdąc upalonym końcem zapałki rysował na białych kafelkach pieca podobizny naszych gości. Z łatwością przenosił na karton wszystko, ludzi, zwierzęta, przyrodę, przedmioty i swoje wydumane wizje."*

W Biłgoraju uczęszczał do szkoły powszechnej. W 1935 roku rozpoczął naukę w Szkole Technicznej we Lwowie. Ze względu na wybuch II wojny światowej rodzice Stefana zdecydowali się na przeprowadzkę do tego miasta. Miało to umożliwić dzieciom dalszą naukę, która została zakazana na terenach okupowanych przez Niemcy. W 1940 roku Knap przyjechał ze Lwowa do Biłgoraja na kilka dni, by, jak twierdził jego brat, spotkać się ze swoją pierwszą, wielką młodzieńczą miłością – czarnooką Barbarą. Przy pierwszej próbie powrotu do Lwowa, za Sieniawą pobili go Ukraińcy i nakazali wrócić do Biłgoraja. Druga próba zakończyła się schwytaniem przez Sowietów i zamknięciem w więzieniu w Rawie Ruskiej. Po przewiezieniu do Lwowa przebywał w areszcie przy ulicy Kazimierzowskiej, na tzw. Brygidkach. Następnie został przewieziony do Chersonia nad Morzem Czarnym, gdzie skazali go na 5 lat gułagu. Trafił na Syberię, do Archangielska. Na mocy układu Sikorski-Majski został zwolniony po 3 latach. Wstąpił do Armii generała Andersa. Ze względu na zniszczony ciężką pracą fizyczną kręgosłup i reumatyzm zgłosił swoją kandydaturę do lotnictwa. Został odesłany do Wielkiej Brytanii, gdzie odbywał kursy pilotażu. 9 grudnia 1944 roku został przydzielony do 318 Dywizjonu Myśliwsko-Rozpoznawczego „Gdańskiego".

Stefan Knapp jako lotnik RAFu, źródło Internet

Po zakończeniu II wojny światowej, jako pierwszy i zasłużony oficer lotnictwa, otrzymał stypendium i rozpoczął upragnioną edukację artystyczną w Centralnej Szkole Sztuk Pięknych i Rzemiosła w Londynie. Dwa lata później podjął naukę w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych przy Uniwersytecie Londyńskim. W tamtym czasie dopisał sobie jedno „p" do nazwiska, stąd znamy go jako Knapp.

Swoje pierwsze prace wystawił już w 1947 roku i zyskały przychylne recenzje. Jednak dopiero wystawa z 1954 roku przyniosła mu ogromny sukces i sławę. W Polsce Stefan Knapp pojawił się dopiero w 1962 roku. Od tego czasu starał się przynajmniej dwa razy do roku odwiedzać ojczyznę. Wśród wielu jego prac warto wyróżnić te, które znajdują się w Polsce, a nawet w samym Biłgoraju. Jedną z nich jest „Mikołaj Kopernik" z 1974 roku, emalia ze stali w Liceum Ogólnokształcącym im. ONZ w Biłgoraju, a także obraz „Krzyż" znajdujący się w Parafii pw. św. Jerzego, który upamiętnia wizytę Jana Pawła II w Lublinie w 1987 roku. Wcześniej, w 1983 roku podczas spotkania w Watykanie podarował obraz papieżowi.

W gmachu rektoratu w Toruniu i w Planetarium w Olsztynie znajdziemy murale przedstawiające wizje kosmosu. Jego największą i najbardziej znaną pracą jest ogromny mural zainstalowany na ścianie jednego z sieciowych sklepów Alexander's w New Jersey. Ma około 60 metrów długości i 15 metrów wysokości.

Stefan Knapp zmarł nagle w 12 października 1996 roku, w wieku 75 lat. Uważał, że kolor jest prawdziwą radością, w tym często smutnym świecie, a sztukę należy „wypuścić" z galerii i dać ją ludziom. Biłgoraj był wielką inspiracją dla jego twórczości. Nigdy nie zapomniał skąd pochodzi.

A. K.
Tekst opracowany na podstawie katalogu Muzeum Ziemi Biłgorajskiej „Stefan Knapp 1921 – 2021" oraz artykułów zamieszczonych w Internecie.

Krzyż, Parafia pw. św. Jerzego, źródło Internet

Mikołaj Kopernik, LO im. ONZ w Biłgoraju

Odznaczenia dla łukowskich krwiodawców

Jesienna, 61. akcja poboru krwi w Łukowej, była akcją szczególną z kilku względów.

Oddany został w Łukowej dwutysięczny litr krwi, dokonał tego nasz zasłużony dawca Janusz Jeleń.

Zarejestrowało się 66 dawców, 55 z nich krew oddało. To bardzo dużo. Dziękujemy serdecznie wszystkim naszym wspaniałym krwiodawcom, którzy jak zawsze są wzorem do naśladowania.

Akcja poboru krwi, 3 października 2021

Miłym akcentem akcji było wręczenie odznaczeń.

Ministerialną Odznaką Honorowy Dawca Krwi Zasłużony Dla Zdrowia Narodu uhonorowani zostali:

Stanisław Kozyra, Jan Kurowski, Krzysztof Kuszka, Krzysztof Kowalik

Odznaczenia wręczali: Dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie dr Małgorzata Orzeł oraz z-ca Dyrektora ds Ekonomiczno - Administracyjnych mgr inż. Krzysztof Skubis

Odznaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I Stopnia, odznaczeni zostali:

Wiesław Bieg, Mariusz Groniewski, Ryszard Dudeczka, Wojciech Kubów, Damian Grzyb

Odznaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi II Stopnia odznaczeni zostali:

Agnieszka Sikorska, Arkadiusz Kutryn, Wiesław Bieg, Mariusz Groniewski,

Nagrody wręczała Małgorzata Gromadzka - Prezes Rady Rejonowej Honorowych Dawców Krwi

Nagrodzeni krwiodawcy

(Nazwiska odznaczonych powtarzają się, ponieważ z racji epidemii,w zeszłym roku krwiodawcy nie byli odznaczani, a stopnie I i II zależą od ilości oddanej krwi, której u nas można w ciągu roku oddać ponad 2 litry)

Podziękowania otrzymali również współorganizatorzy akcji poboru, osoby i instytucje zaangażowane w przygotowanie akcji i promocję honorowego krwiodawstwa.

W tym gronie znaleźli się: Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Łukowej, Rada Nadzorcza Banku Spółdzielczego w Łukowej, Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej, Wójt i Rada Gminy Łukowa, Firma Łukowa Tobacco, Firma Bratrol - Tomasz Pękala, Sklep Meblowy Modne Krzesła, Stacja Paliw w Łukowej, Sklep Majster z Łukowej a także Portal bilgoraj.com.pl

Swoją obecnością zaszczycił nas były Dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie dr Eugeniusz Toruń, który pomagając 14 lat temu zakładać łukowski klub HDK, przybliżył nam idee honorowego krwiodawstwa i pokazał jak mamy służyć drugiemu człowiekowi.

Podziękowanie przyjmuje Prezes BS p. Zdzisław Szostak

W niedzielę 5 grudnia w kościele parafialnym w Łukowej odprawiona została, przez ks. proboszcza Waldemara Kostrubca Msza św. w intencji krwiodawców.

Uroczysta Gala w Nowym Sączu, 19 października 2021

Od roku wszyscy wiedzą, że Pan Minister Kultury wydał decyzję o wpisaniu łukowskiego dunajowania na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. To wyróżnienie było szeroko promowane medialnie, a także w formie ogólnopolskiej akcji na Facebooku „Lubelszczyzna Dunajuje". Jednak oficjalna uroczystość wręczenia takiego wpisu zorganizowana została dopiero po roku i odbyła się podczas specjalnej Gali 19 października 2021 roku w Małopolskim Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu. Dotychczas takie uroczyste Gale miały miejsce w Warszawie i gromadziły uhonorowanych przedstawicieli z całej Polski co dwa lata. Wyjątkowo w tym roku, ze względu na panującą pandemię, wydarzenie zorganizowane zostało po trzech latach i dotyczyło decyzji wpisów zwyczajów z 2019, 2020, 2021 roku.

Dla pani dyrektor z Gminnego Ośrodka Kultury w Łukowej Wiesławy Kubów i przedstawiciela dunajników pana Daniela Ferenca, odległość do Warszawy, jak i Nowego Sącza była niemal jednakowa, bo wynosiła prawie 300 kilometrów, a więc sporo.

Otwarcie Gali na dziedzińcu Centrum Kultury w Nowym Sączu

Wszystko rozpoczęło się o godzinie 17.00 na dziedzińcu Centrum Kultury w Nowym Sączu, z udziałem władz państwowych, wojewódzkich, a przede wszystkim nagrodzonych wpisem twórców kultury i organizacji składających wnioski.

Było bardzo gościnnie tak, jak to tylko Podkarpacie cudownie potrafi. Potem rozpoczęła się w budynku, w sali widowiskowej, Uroczysta Gala wręczenia decyzji 20 wpisów z terenu całej Polski. Prowadzący pięknie każdy zwyczaj zaprezentowali, a następnie zaprosili delegatów po odbiór wpisów. Bardzo podniosła była to chwila dla Łukowej. Dunajowanie to jedyny wpis z województwa lubelskiego. W ramach Gali odbył się także koncert solistów ludowych i zawodowych artystów. Zwieńczeniem uroczystości była kolacja w karczmie, do której przygrywała góralska orkiestra. Tańce i zabawy trwały do rana.

Krótko o Konwencji UNESCO

W 2011 roku Polska jako 135 państwo ratyfikowała Konwencję UNESCO z 2003 roku w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Jest to dokument, który chroni tak cenne i ulotne praktykowanie tradycji, zwyczajów, obyczajów i nie tylko.

Jednym z podstawowych wymogów tej Konwencji jest prowadzenie przez kraj wewnętrznego rejestru, który będzie ukazywał bogactwo dziedzictwa występującego na terenie danego państwa.

W 2013 roku decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego uruchomiona została Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Obecnie (grudzień 2021) znajduje się na niej 49 zjawisk, w tym nasz zwyczaj dunajowania w Łukowej i okolicach.

Złożony przez GOK Łukowa w 2019 roku wniosek sprawdzony był pod względem formalnym, a następnie przedłożony Radzie ds. Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Rada zarekomendowała swoje stanowisko Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego, minister zaś podjął ostateczną decyzję o wpisaniu zjawiska do krajowego rejestru.

Na scenie tuż przed wręczeniem Decyzji Ministra

Wpisane na Listę elementy mają później szansę znaleźć się na Liście reprezentatywnej niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO. W 2018 roku pojawił się na niej pierwszy polski wpis: szopkarstwo krakowskie. Tego samego roku w Narodowym Instytucie Dziedzictwa została uruchomiona druga lista: Krajowy rejestr dobrych praktyk, na której znalazły się już Sejmiki Wiejskich Zespołów Teatralnych i Ogólnopolski Ruch Wiejskich Amatorskich Zespołów Teatralnych w Tarnogrodzie oraz Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych z Targami Sztuki Ludowej w Kazimierzu.

Wiesława Kubów

Aktywne życie po sześćdziesiątce...

Fundacja Bliżej Pasji, z siedzibą w Biłgoraju, wyszła z inicjatywą współpracy z GOK w Łukowej w ramach projektu ”Zaangażowanie ma znaczenie!”, dofinansowanego ze środków programu wieloletniego na rzecz Osób Starszych „Aktywni+” na lata 2021-2025. Pani Wiesława Kubów dyr. GOK-u wyraziła na to zgodę toteż ustalono, że zostanie zorganizowane spotkanie otwarte dla seniorów po 60 roku życia. Wspólnie wysłałyśmy 60 zaproszeń. Na pierwsze spotkanie aby ułatwić seniorom przybycie wybraliśmy święto 29 czerwca. W rezultacie 15 seniorów i seniorek, chcących działać społecznie utworzyło grupę w Łukowej.

Realizacja programu została podzielona na kilka etapów. Pierwszym z nich były warsztaty, podczas których uczestnicy projektu uczyli się jak działać aktywnie, jak angażować się w życie lokalnej społeczności, jak współpracować z władzami.

Kolejny etap to wyjazd edukacyjny do Kozak, który w lipcu zorganizowała p. Monika Dominik – koordynatorka projektu. Tam poznaliśmy funkcjonowanie, specyfikę działalności lokalnego przedsiębiorstwa Pszczelarz Kozacki-Pasieka Tadeusz Kozak. Ponadto mieliśmy okazję zapoznać się z inicjatywą Api-terapii. Polegała ona na wdychaniu powietrza z uli pszczelich, które wydostaje się z nich do wnętrza pomieszczenia, w którym przebywa człowiek. Dodatkowym atutem była możliwość przebywania w otoczeniu tak dużej ilości pszczół, gdzie wyzwala się korzystna dla człowieka energia, a powietrze jest zjonizowane. Niecodzienną atrakcją było skorzystanie z inhalacji w Api-domkach.

Następny etap działań to inicjatywy realizowane przez samych seniorów. Wśród różnych pomysłów zrodziła się myśl, której celem było przybliżenie historii lokalnej i pokazanie walorów przyrodniczych Roztocza. Toteż grupa seniorów zorganizowała rajd rowerowy, obywatelsko – edukacyjny, do miejscowości Osuchy, miejsca największej polskiej bitwy partyzanckiej z czasów II wojny światowej. Uczestnicy rajdu oddali hołd poległym, a Pani dyrektor Goku w Łukowej, opowiedziała historię tego miejsca. Na koniec nie zabrakło wspólnej integracji przy ognisku, przy poczęstunku i wspólnym śpiewie. Pomysł na zorganizowanie tego rodzaju inicjatywy okazał się trafiony, ponieważ uczestnicy zapowiedzieli jego kontynuację.

Jedną z okazji służących tym celom było zorganizowanie wyjazdu do Radecznicy i Zwierzyńca, którego koordynatorem była Agnieszka Wojnarska. Pogoda i uczestnicy dopisali. Pierwszym punktem wycieczki była Radecznica, gdzie poznaliśmy historię objawień i powstanie bazyliki, w której po raz pierwszy w historii Polski objawił się św. Antoni. Zatrzymaliśmy się przy krypcie żołnierzy niezłomnych. U stóp wzgórza znajduje się cudowne źródło i drewniana kaplica św. Antoniego „Na Wodzie.” Tam

Wyjazd edukacyjny do Kozak

seniorzy zaopatrzyli się w święta wodę, którą można pobrać ze źródła.

W Zwierzyńcu, w restauracji „Sonata" czekał na nas pyszny obiad. Po posiłku nabraliśmy sił na zwiedzenie kilku ciekawych miejsc związanych z historią Zwierzyńca m.in. kościoła pw. Jana Nepomucena, potocznie zwanego „na wodzie" oraz miejsc parkowych. Kościół na Wyspie jest najbardziej znanym zabytkiem w Zwierzyńcu i ciekawym miejscem także ze względu na interesującą historię. Dzień zakończyliśmy smaczną kawą i pączkiem.

Ognisko w Osuchach

We wrześniu w Goku odbyło się spotkanie z ratownikiem medycznym. Pan Paweł Magdziak z Pogotowia Ratunkowego w Biłgoraju uczył nas wykonywania czynności udzielania pierwszej pomocy oraz prawidłowego zachowania się w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia. Odbyły się także zajęcia praktyczne m.in. na fantomie, podczas których chętni seniorzy mieli okazję wykonać masaż serca.

Natomiast w październiku prawnik pan Marek Błaszczak przedstawił zasady bezpieczeństwa publicznego, ochrony osób i mienia w świetle współczesnych zagrożeń dla seniorów. Tematyka dotyczyła prawa majątkowego, spadkowego, sporządzania darowizn, umów zawieranych telefonicznie bądź na „pokazach". Seniorzy chętnie opowiadali o doświadczeniach życiowych związanych z tą tematyką.

Samoorganizację i aktywność seniorów poparł wójt gminy Łukowa Stanisław Kozyra, który wziął udział w jednym ze spotkań konsultacyjnych zmierzających do utworzenia Senior klubu. Na spotkaniu z wójtem rozmawiano o działaniach seniorów, ich potrzebach i problemach, wspieraniu ich aktywności przez władze, realizacji wspólnych przedsięwzięć. Zadeklarowano w przyszłości współpracę na rzecz najstarszych mieszkańców gminy.

Podczas cyklu spotkań w ramach projektu „Zaangażowanie ma znaczenie!" został wygenerowany pomysł utworzenia miejsca spotkań w wieku senioralnym. Powstał Klub Seniora pod nazwą „Nutka Radości". Jest on odpowiedzią na potrzeby najstarszych mieszkańców Łukowej i okolic. Wspierany przez Fundację Bliżej Pasji, a jego siedzibą będzie Gmina Łukowa.

Nie posiada on osobowości prawnej, jednak o jego formalnym charakterze świadczą wypracowane dokumenty. Najważniejszym z nich jest Regulamin Senior klubu, określający m.in. jego charakter, szczegółowe cele i obszary działania oraz zasady uczestnictwa. Ponad dwudziestu seniorów z gminy Łukowa zadeklarowało chęć uczestnictwa, wybrali oni też władze reprezentujące.

„Nutka Radości" ma na celu realne, namacalne zwiększenie udziału osób starszych w życiu publicznym i społecznym gminy Łukowa. Zwiększy możliwości wpływu seniorów na otaczającą rzeczywistość. Członkowie będą rzecznikami praw obywatelskich najstarszych mieszkańców gminy wobec władz lokalnych i społeczności lokalnej.

Spotkanie z prawnikiem

Ponadto klub zagospodaruje wolny czas mieszkańców, być może przyczyni się do odnalezienia sensu życia i podjęciu nowych wyzwań. Będzie też doskonałym miejscem spotkań i integracji osób starszych.

Dnia 26 listopada odbyło się ostatnie w 2021 r. spotkanie seniorek i seniorów w Łukowej. Uczestnicy spotkania rozmawiali o strategii działania Senior klubu w 2022 r., o jego misji i założeniach. Podsumowano również dotychczasowe spotkania konsultacyjne w ramach procesu tworzenia Senior klubu.

W kolejnej części spotkania Senior klub „Nutkę radości" odwiedziła sierżant sztabowy Joanna Pilarska. Motywem przewodnim spotkania było bezpieczeństwo najstarszych mieszkańców Łukowej. W przemiłej atmosferze uczestnicy wysłuchali ważnych porad jak nie stać się ofiarą oszustów stosujących metodę „na wnuczka czy policjanta". Na spotkaniu szczegółowo omówiony został sposób działania sprawców i wskazane zagrożenia. W dniu 14 grudnia odbyło się uroczyste podsumowanie etapu działań projektowych, podczas którego prezentowaliśmy swoją kilkumiesięczną pracę. Były to wystawy fotografii, rekwizyty, opisy inicjatywy oraz wnioski i spostrzeżenia.

Projekt „Zaangażowanie ma znaczenie!" jest dofinansowany ze środków programu wieloletniego na rzecz Osób Starszych „Aktywni+" na lata 2021-2025 i realizowany jest przez Fundację Bliżej Pasji w partnerstwie z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Biłgoraju.

Reasumując należy podziękować zespołowi koordynatorek, za aktywny udział i zaangażowanie i wkład pracy w realizowanie inicjatyw.

Krystyna Wurszt

Zabawa językowa dla całych rodzin

W ramach Akcji „Lubelszczyzna dunajuje” GOK w Łukowej zorganizował konkurs językowy na „odszyfrowanie” wyrazów gwarowych zawartych w pieśniach dunajowych. Należało wyjaśnić co oznaczają w języku współczesnym takie słowa jak np.: dunaj, zapusty, przetak, gody, rybołowy.

Uczniowie ze szkół podstawowych z terenu Gmin Łukowa, Obsza i Księżpol z pomocą swoich dziadków musieli rozwiązać test językowy i dostarczyć go do GOK w Łukowej do 3 grudnia 2021 r. Okazało się, że zabawa gwarowa spodobała się dzieciom i młodzieży, bo w konkursie wzięło udział w sumie 70 osób.

Pani dyrektor GOK chodziło o to, by rozpropagować wśród młodego pokolenia poczucie dumy ze swojego dziedzictwa kulturowego, które zostało dostrzeżone i wyróżnione w Polsce, poprzez wpis na Krajową Listę UNESCO.

Słownictwo gwarowe naszych okolic zmieniało się w ciągu wieków i niełatwo jest bezbłędnie odgadnąć dzisiaj znaczenie archaizmów w „dunajach”.

Udało się to jednak wielu uczniom.

W kategorii klasy IV-VI szkoły podstawowej:

I - Wojciechowi Hyz - uczniowi Szkoły Podstawowej im. por. Edwarda Błaszczaka ps. GROM w Chmielku,

II – Barbarze Syty – uczennicy Szkoły Podstawowej im. Prymasa Tysiąclecia Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Babicach,

III – Dominikowi Skiba – uczniowi Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łukowej

III – Mai Bździuch – uczennicy Szkoły Podstawowej im. Prymasa Tysiąclecia Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Babicach,

W kategorii klasy VII-VIII szkoły podstawowej:

I – Szymonowi Hyz – uczniowi Szkoły Podstawowej im. por. Edwarda Błaszczaka ps. GROM w Chmielku,

I – Beniaminowi Kubów – uczniowi Szkoły Podstawowej im. Prymasa Tysiąclecia Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Babicach,

II – Alicji Sereda – uczennicy Szkoły Podstawowej im. por. Edwarda Błaszczaka ps. GROM w Chmielku,

II – Izabeli Sereda - uczennicy Szkoły Podstawowej im. por. Edwarda Błaszczaka ps. GROM w Chmielku,

III – Mai Rój - uczennicy Szkoły Podstawowej im. por. Edwarda Błaszczaka ps. GROM w Chmielku,

III – Katarzynie Oleszek – uczennicy Szkoły Podstawowej im. Prymasa Tysiąclecia Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Babicach,

III - Klaudii Grzebiennik - uczennicy Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łukowej

III – Izabeli Bździuch - uczennicy Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łukowej

Wręczenie nagród finalistom oraz upominków uczestnikom konkursu odbyło się w reżimie sanitarnym 10 grudnia 2021 roku w GOK w Łukowej.

Nagrodami były kubeczki ze zdjęciem dawnych dunajników i kodem QR z fragmentem łukowskiej kolędy życzeniowej.

Organizatorzy bardzo dziękują dyrektorom szkół i nauczycielom za zachęcenie uczniów do udziału w konkursie, a rodzicom i dziadkom za pomoc w rozwiązywaniu testu. Na podstawie słownictwa zawartego w dunajach można stwierdzić, że mamy do czynienia z piękną, polską, prastarą, tradycją życzeniową związaną z Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem. Podtrzymywanie jej jest dla nas przyjemnością i obowiązkiem. Więcej o zwyczaju dunajowania na Facebooku „Lubelszczyzna dunajuje”.

Wojewódzki konkurs kulinarny dla KGW na upieczenie ciasteczek „dunajniczków”

GOK w Łukowej poszerzył w tym roku grono uczestników Akcji „Lubelszczyzna dunajuje” o panie z KGW z terenu całego województwa lubelskiego.

W ubiegłym roku konkurs skierowany był do chłopców i mężczyzn i dotyczył jedynie zaśpiewania fragmentu dunaja oraz zadedykowanie go „Swojej Najmilejszej”. Nagrania wideo dołączane były do Grupy na Facebooku „Lubelszczyzna dunajuje”. O zwycięstwie decydowała ilość polubień. W tym roku akcja jest kontynuowana, ale można występować także grupowo z repertuarem uwzględniającym dawne kolędy świeckie, życzeniowe z terenu województw lubelskiego. Wystarczy nagrać fragment utworu i w formie wideo przesłać na stronę Lubelszczyzna dunajuje.

Dyrekcja GOK zwróciła się w tym roku z prośbą do Urzędu Marszałkowskiego o patronat Marszałka Województwa Lubelskiego p. Jarosława Stawiarskiego, co spotkało się z pozytywnym przyjęciem. Ponadto Patronem Wydarzenia, tak jak w ubiegłym roku jest Województwo Lubelskie „Lubelskie Smakuj Życie”, które włączyło się finansowo w promocję II Akcji „Lubelszczyzna dunajuje”.

Pomysł konkursu kulinarnego dla KGW, który zrodził się rok temu, doczekał się także realizacji. Przy poparciu Pani Europoseł Beaty Mazurek, która objęła nad nim Honorowy Patronat wystosowane zostały pisma z prośbą o upieczenie przez panie z KGW ciasteczek „dunajniczków” na kiermasz, który odbędzie się 6 stycznia 2022 r. w GOK w Łukowej.

Do wygrania jest wyjazd do Parlamentu Europejskiego na zaproszenie Pani Europoseł.

Konkurs ma na celu promocję pierwszego zwyczaju z terenu województwa lubelskiego, który Pan Minister Kultury dołączył do krajowej Listy UNESCO 5 listopada 2020 r. Podtrzymywanie unikatowej tradycji wpisane jest w działalność Pań z Kół Gospodyń Wiejskich i realizowane przez dziesiątki lat z ogromnym sukcesem. Tym razem także liczymy na duże zainteresowanie.

Karty zgłoszenia były przyjmowane na adres **gokluk1@wp.pl** do dnia 17 grudnia 2021 r.

Materiały do pobrania są na stronie www.lukowa.pl

Inspiracją dla Pań mogą być nagrania i fotografie zamieszczone na Facebooku „Lubelszczyzna dunajuje”.

Patronat Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego

lubelskie Smakuj życie!

Beata Mazurek Poseł do Parlamentu EU

Mikołajkowy 4 grudnia w GOK

Na sobotnie popołudnie 4 grudnia 2021 r zapowiedziana została w GOK wizyta św. Mikołaja. Oczekiwali jej szczególnie uczestnicy zajęć plastycznych i tanecznych oraz muzycznych, które organizuje GOK w Łukowej.

Przed pojawieniem się św. Mikołaja, na scenie sali domu kultury pięknie zaprezentowały się dzieci ze świątecznym programem tanecznym przygotowanym pod kierunkiem p. Ewy Chuchro. Następnie wystąpiła „Harmonia" i Chór „Piccolo" z kolędami. Na zakończenie można było usłyszeć łukowskie pieśni tradycyjne śpiewane a capella. Program przygotowany przez p. Sławomira Kuczka, z dedykacją dla Świętego, ostatecznie zadecydował o przybyciu Ukochanego przez dzieci Gościa. Św. Mikołaj pojawił się w towarzystwie elfów i o dziwo z gitarą. Zachęcił wszystkich do zaśpiewania kolędy „Cicha noc" i rozpoczął obdarowywanie młodych artystów prezentami. Słodkości otrzymały także dzieci, które przyszły na spotkanie ze Świętym Mikołajem, a nie należą do kół zainteresowań, które prowadzi GOK (w sumie w zajęciach w domu kultury bierze udział 100 dzieci i młodzieży).

Spotkanie Mikołajkowe odbyło się z zachowaniem ostrożności sanitarnej, w świątecznej scenerii prac plastycznych dzieci.

Przywoływanie tańcem św. Mikołaja

Mikołajkowe baletnice

„Święty Mikołaju, który raz do roku świętujesz tam w raju.
Pomóż mi, bym darem stał się dla każdego,
bym się cieszył drobiazgami życia codziennego,
bym umiał czas poświęcić komuś samotnemu
i udzielił pomocy swojemu bliźniemu.
Święty Mikołaju, który mieszkasz w niebie,
pomóż mi się stać podobnym do ciebie."

Na prezent trzeba było zasłużyć

GOK W ŁUKOWEJ PROWADZI ZAJĘCIA dla dzieci PLASTYCZNE I TANECZNE w środy od godz. 17
PRÓBY CHÓRU „HARMONIA" I„PICCOLO"odbywają się we wtorki i soboty.
Pan dr Jacek Sochocki UCZY GRY NA GITARZE I PIANINIE w każdy piątek i sobotę. ZAPRASZAMY

Łukowscy„Mali Dunajnicy" mają prawie 35 lat więcej.

Dunajowanie i dunajnicy to niby u nas temat znany, ale nie wszyscy pamiętają, że w 1987 roku na festiwal do Kazimierza pojechali młodzi mieszkańcy Łukowej w towarzystwie Mistrza, by wziąć udział w Konkursie Duży – Mały. Delegował ich pan Dyrektor GOK Janusz Głowala.

Zaprezentowali trzy dunaje przy akompaniamencie bębna i skrzypiec. Występ był znakomity, dzięki czemu znaleźli się wśród laureatów Ogólnopolskiego Festiwalu. „Nagrodę od razu zjedli", bo wygraną pieniężną przeznaczyli na lody i słodycze. Frajdą było dla nich też przepłynięcie statkiem po Wiśle z Kazimierza do Puław.

Na zdjęciu „Mali Dunajnicy": to: Piotr Bosak, Jarek Bryła, Piotr Kierepka, Krzysztof Lachowski, Wojciech Peć, Mirosław Swacha i Sławomir Wyrwa. Mistrzem był Jan Paluch – jeden z nagrodzonych w 1980 roku dunajników.

Mali dunajnicy po 35 latach promują Akcję dunajowa w TVP Lublin, grudzień 2021

Dwa lata później, w czerwcu 1989

roku Mali wyśpiewali sobie III nagrodę II Ogólnopolskiego Konkursu Muzyki i Pieśni Ludowej Młodych – Jasło 89.

Panowie nie zapomnieli jak się śpiewa łukowskie dunaje. Postanowili spróbować na nowo swoich sił, ale przede wszystkim pomóc w promocji II Akcji Lubelszczyzna Dunajuje.

Zostali zaproszeni na nagranie do TVP Lublin 13 grudnia 2021, by zachęcać innych do kultywowania swoich tradycji ludowych i do udziału w konkursie, który rozpoczął się 8 grudnia 2021 r. o godz. 20.00 i będzie trwał do 23 stycznia 2022 r. do godz. 24.00.

Uczestnicy mają za zadanie zaśpiewać fragment dunaja lub innej kolędy życzeniowej, czy świeckiej, apokryficznej.

W tym roku, oprócz mężczyzn, mogą brać udział w konkursie także kobiety i dziewczęta, indywidualnie lub jako grupa śpiewacza, czy też rodzinna.

Zwycięzca zostanie wyłoniony na podstawie zebranych pod zgłoszeniem polubień. Cześć konkursowa kończy się 23 stycznia 2022 r., a wręczenie nagród odbędzie się 30 stycznia 2022 w GOK w Łukowej podczas tradycyjnej potańcówki dla uczestników Akcji kończącej dunajowanie.

Warto przy tej okazji dodać, że dzięki ogromnej życzliwości Radiowego Centrum Kultury Ludowej Polskiego Radia GOK w Łukowej otrzymał archiwalne nagrania Dunajników Łukowskich z Festiwalu w Kazimierzu Dolnym z 1980 roku.

10 grudnia 2021 roku Pan Piotr Kędziorek do Swojej Audycji „Źródła" w Radiowej Dwójce zaprosił Wiesławę Kubów - dyr. GOK w Łukowej, żeby opowiedziała o drugiej Akcji Lubelszczyzna Dunajuje na Facebooku. Dwójka Radiowa włączyła się bardzo aktywnie w ubiegłym roku i obecnie w promocję wydarzenia podobnie jak Województwo Lubelskie.

Zdobywcy Złotej Baszty w Kazimierzu, 1980 rok

Anioły zostały wysłane na granicę

Anioły z serduszkami i tekstem na odwrocie „Kochany Obrońco naszej granicy Polski! Przysyłam Ci Anioła. Niech Cię strzeże i broni żebyś szczęśliwie wrócił ze służby do Swoich Najbliższych”, przygotowane zostały przez dzieci z koła plastycznego Gminnego Ośrodka Kultury.

Prace podpisane imieniem i nazwiskiem dziecka, wysłane zostały bezpłatnie przez Pocztę Polską na granicę polsko-białoruską. Mamy nadzieję, że 47 żołnierzy ucieszy się z Niebieskich pomocników.

Każdy z nas może w ten, lub podobny sposób, zamanifestować swoje poparcie w myśl hasła - Murem za Polskim Mundurem.

Z szuflad biblioteki
Zakup nowości wydawniczych do bibliotek – edycja 2021

GOK - Biblioteka Publiczna w Łukowej po raz kolejny uzyskała dofinansowanie **ze środków finansowych Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021 – 2025**. Głównym celem programu realizowanego jest wzbogacenie i odnowienie księgozbiorów bibliotek publicznych. Wzmocnienie potencjału bibliotek w środowiskach lokalnych poprzez wzrost atrakcyjności i dostępności ich zbiorów. Koordynatorem przedsięwzięcia jest Biblioteka Narodowa.

Biblioteka Publiczna w Łukowej w roku 2021 otrzymała na zakup książek dotację w wysokości **6000,00 zł,** z czego do biblioteki gminnej zakupiono 181 książek na sumę 4000,00 zł, dla filii w Chmielku 91 książek na sumę 2000,00 zł.

Biblioteki zapraszają po nowości, które ostatnio wzbogaciły nasze księgozbiory.

Biblioteka Publiczna Gminy Łukowa przystąpiła do projektu „Mała Książka - Wielki Człowiek” organizowanego przez Instytut Książki. W akcji mogą wziąć udział dzieci z roczników 2015 - 2018. Mali Czytelnicy po zapisaniu się naszej biblioteki otrzymają wyprawkę czytelniczą - książkę „Pierwsze czytanki...”, poradnik dla rodziców oraz Kartę Małego Czytelnika, na której dziecko będzie zbierało naklejki - jedną za każdą wizytę zakończoną wypożyczeniem książki z księgozbioru dziecięcego. Na dziecko, które zgromadzi 10 naklejek, czeka imienny dyplom, potwierdzający jego czytelnicze zainteresowania. Gorąco zachęcamy do wzięcia udziału w akcji „MAŁA KSIĄŻKA - WIELKI CZŁOWIEK”, bo miłość do książek jest prezentem na całe życie!

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025

BIBLIOTEKA NARODOWA

REDAGUJE:
red. odp. Wiesława Kubów
Agnieszka Kmieć
Lucyna Paluch
SKŁAD:
Robert Łazar

WYDAWCA:
Gminny Ośrodek
Kultury w Łukowej
NR REJ.PR 86
ISSN 2720-0213

ADRES:
Gminny Ośrodek Kultury
w Łukowej
23 - 412 Łukowa
tel. 84 687 40 60
gokluk1@wp.pl
www.lukowa.pl

PROJEKT DOFINANSOWANY PRZEZ:

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Od początku listopada 2021 roku trwał remont na największym w Polsce cmentarzu partyzanckim w Osuchach. Pieniądze na ten remont pozyskane zostały przez GOK w Łukowej z programu ministerialnego na groby i cmentarze wojenne w kraju. Dofinansowanie pochodziło ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego tj. z Funduszu Promocji Kultury i wynosiło 178 200,00 zł. Wkład własny Gminy Łukowa to 25 % zadania.

Przyznane pieniądze wraz z gminnymi pozwoliły na budowę nowej, zachodniej części ogrodzenia, która od dawna wymagała wymiany. Wyremontowana została także brama wejściowa. Starą zniszczoną kostkę brukową na alei głównej i wokół pomnika zastąpiły płyty granitowe w kolorze pomnika. Jasno szary granit położony został przy nowym ogrodzeniu i na schodach wejściowych.

W pracach zleconych firmie z Nowej Sarzyny, która wygrała przetarg, był też remont tablicy informacyjnej przed cmentarzem z nazwiskami poległych Żołnierzy AK i BCh w największej w Polsce akcji niemieckiej przeciwpartyzanckiej Sturmwind II.

Całkowity koszt przedsięwzięcia, który wyniósł 248 140,00 zł uwzględniał także sfinansowanie prac budowlanych, projekt i nadzór inwestorski. W ramach zadania GOK przygotował na cmentarzu partyzanckim 27 września 2021 r. Patriotyczne Obchody Powstania Polskiego Państwa Podziemnego połączone z rocznicą poświęcenia cmentarza.

Remont tzn. jego I etap, zakładał wykonanie prac koniecznych i niezbędnych, które poprawią wygląd tej nekropolii, a przede wszystkim będą wyrażały należny szacunek dla miejsca wiecznego spoczynku młodych bohaterów oddziałów leśnych AK. W kolejnych latach planowane jest jego kontynuowanie. Natomiast w październiku 2021 r. z inicjatywy i na wniosek pani dyrektor GOK w Łukowej Wiesławy Kubów
pojawiły się znaki drogowe wskazujące na cmentarz partyzancki w Osuchach, na terenie Roztocza i Puszczy Solskiej. Sfinansował je Zarząd Dróg Wojewódzkich. Wpisują się one, wraz z tablicami dębowymi, ufundowanymi przez okoliczne nadleśnictwa i Pszczelarza Kozackiego, w dzieło przywracania pamięci temu Świętemu Miejscu. Jest nadzieja, że podróżujący z południa Polski, w kierunku Roztocza, dzięki tym znakom informacyjnym, jeszcze częściej będą się zatrzymywać, by z poczuciem wdzięczności, oddać hołd młodym żołnierzom oddziałów partyzanckich AK i BCh. Zauważą jednocześnie troskę miejscowych o ten wojenny cmentarz.

NA WNIOSEK GOK W ŁUKOWEJ ODBYŁ SIĘ REMONT NAJWIĘKSZEGO W KRAJU CMENTARZU PARTYZANCKIEGO W OSUCHACH.

LUKOWSKIE DUNAJOWANIE

NA KRAJOWEJ LIŚCIE DZIEDZICTWA NIEMATERIALNEGO

19 PAŹDZIERNIKA 2021 W NOWYM SĄCZU ODBYŁA SIĘ UROCZYSTA GALA WRĘCZENIA DECYZJI PANA MINISTRA KULTURY WPISÓW ZWYCZAJÓW NA KRAJOWĄ LISTĘ UNESCO. W TYM PODNIOSŁYM WYDARZENIU, KTÓRE ORGANIZOWANE JEST CO DWA LATA, WZIĘŁA UDZIAŁ PANI DYREKTOR GOK I PRZEDSTAWICIEL DUNAJNIKÓW ŁUKOWSKICH.

II EDYCJA AKCJI "LUBELSZCZYZNA DUNAJUJE"
6 GRUDNIA 2021 - 30 STYCZNIA 2021, GOK ŁUKOWA

KONKURS

DLA OSÓB INDYWIDUALNYCH I GRUP ŚPIEWACZYCH NA NAGRANIE I WYSŁANIE NA FACEBOOK FRAGM. DUNAJA LUB DAWNEJ KOLĘDY LUDOWEJ Z TERENU LUBELSZCZYZNY; ZAKOŃCZONA DLA UCZESTNIKÓW AKCJI "MUZYKĄ" 30 STYCZNIA 2022 R.

DLA ZESPOŁÓW KGW NA PRZYGOTOWANIE CIASTECZEK "DUNAJNICZKÓW" NA KIERMASZ ŚWIĄTECZNY 6 STYCZNIA 2022 R.

DLA SZKÓŁ NA WYJAŚNIENIE ZNACZEŃ WYRAŻEŃ GWAROWYCH ZAWARTYCH W TEKSTACH DUNAJÓW ŁUKOWSKICH Z FINAŁEM 10 GRUDNIA 2021 R.

HONOROWY PATRONAT NAD II EDYCJĄ AKCJI „LUBELSZCZYZNA DUNAJUJE" OBJĄŁ MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO ORAZ PANI BEATA MAZUREK - POSEŁ DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO.

SZCZEGÓŁY NA:
WWW.LUKOWA.PL I FACEBOOK: "LUBELSZCZYZNA DUNAJUJE"
GMINNY OŚRODEK KULTURY W ŁUKOWEJ

PARTNEREM WYDARZENIA JEST WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE - *LUBELSKIE SMAKUJ ŻYCIE*